

ISSN 1689-8664


REDAKCJA
tel. 662 061 331
SKĘPE
**Remiza
doczeka się remontu**

str. 2

LIPNO/GMINA LIPNO
**Droga nr 559
w budowie**

str. 3

GMINA SKĘPE
**Upamiętniony
przez IPN**

str. 4-5

POWIAT
Szkoły z przyszłością

str. 8

CZWARTEK
8 KWIETNIA 2021

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 14/2021 (629)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Zarzuty dla złomiarza z Suradowa

GMINA LIPNO ▶ Do Sądu Rejonowego w Lipnie wpłynął akt oskarżenia przeciw właścicielowi złomowiska w Suradowie. Zarzuty dotyczą bezprawnego przetwarzania odpadów w warunkach zagrażających środowisku w związku ze spowodowaniem pożaru zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach



O winie oskarżonego zdecydował sąd. Inspekcja ochrony środowiska ukarała właściciela złomowiska karą w wysokości 1 miliona złotych i wstrzymała prowadzenie nielegalnego złomowiska.

– Dzięki zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, skierowanemu przez Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony

Środowiska do Prokuratury Rejonowej w Lipnie, właścicielowi nielegalnego złomowiska w miejscowości Suradowo w gminie Lipno został postawiony zarzut popełnienia przestępstwa z art. 183 par. 1 w związku z art. 163 par. 1 p. 1 i 3 kodeksu karnego – informuje Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. – Zarzuty dotyczą przetwarzania odpadów w warunkach zagrażających

środowisku oraz spowodowania zdarzenia mającego postać pożaru i eksplozji.

Prokuratura rejonowa w Lipnie 23 marca złożyła w miejscowym sądzie rejonowym akt oskarżenia w tej sprawie. Przypomnijmy, że sprawa dotyczy kulminacji niebezpiecznych zdarzeń z jesieni 2019 roku, kiedy to z groźnym pożarem walczyło 19 jednostek straży pożarnej, a kłęby dymu ogarnęły okolicę.

– Na nielegalnym złomowisku odpadów, gdzie prowadzony był demontaż autobusów, wielokrotnie dochodziło do pożarów – przypomina Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. – Po kontroli inspektorów ochrony środowiska z delegatury we Włocławku, przeprowadzonej pod koniec 2019 roku, WIOŚ wstrzymał prowadzenie nielegalnej działalności, a na właściciela firmy nałożona została kara pieniężna w wysokości 1 miliona złotych.

dokończenie na str. 2

Skępe

Drzewo przygmiotło 12-latkę

Nieszczęśliwy wypadek w skępskim parku przy ul. Plażowej. Na jeżdżącą rowerem 12-latkę zważyło się drzewo. Dziewczynka w bardzo ciężkim stanie trafiła do szpitala w Bydgoszczy. Trwa śledztwo w sprawie.



Jako pierwsza o wypadku poinformowała Ochotnicza Straż Pożarna ze Skępego, której druhowie brali udział w akcji ratunkowej w czwartek 1 kwietnia.

– O godz. 14:14 zostaliśmy wezwani do nieszczęśliwego wypadku przy ul. Plażowej. Z informacji przekazanej ze stanowiska dowodzenia wynikało, że dziewczynka została przygnieciona przez przewrócone drzewo. Po dojechaniu na miejsce przystąpiliśmy

do akcji ratowniczej – relacjonują na swoim Facebooku strażacy ze Skępego.

Ich zadaniem polegało na udrożnieniu miejsca wypadku i przystąpieniu do udzielania pierwszej pomocy poszkodowanej. Najpierw założyli dziewczynce kołnierz ortopedyczny, następnie podali tlen oraz wykonali wstępne oględziny pod kątem urazowym.

dokończenie na str. 3

Remiza doczeka się remontu

SKĘPE ▶ Radni miejscy jednogłośnie poparli przeznaczenie 70 tysięcy złotych w tegorocznym budżecie na modernizację ogrzewania w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Skępem



– Na modernizację systemu centralnego ogrzewania wraz z wymianą źródła ciepła w budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Skępem przeznaczamy 70 tysięcy złotych – wyjaśnia Barbara Leśniewska, skarbniki miasta i gminy Skępe. – Wprowadzenie inwestycji pozwoli na opracowanie dokumentacji projektowej będącej podstawą wyboru wykonawcy robót budowlanych w konkurencyjnym trybie oraz wykonanie prac.

Zadanie zakłada modernizację systemu centralnego ogrzewania na parterze budynku oraz wymianę kotła, co pozwoli na ogrzewanie całego budynku oraz odcięcie nitki przesyłającej obecnie ciepło

z budynku ratusza. Na piętrze budynku przy ulicy Dorzyńskiej znajdują się pomieszczenia skępskiego domu kultury, na parterze remiza strażacka. Teraz obiekt ogrzewany jest z ratuszowego źródła ciepła zlokalizowanego przy sąsiedniej ulicy.

– Dobrze, że remiza doczekała się remontu, nie są to duże środki, ale to zawsze już coś – zauważa radny Krzysztof Suchocki.

Strażnica to ważny dla skępan obiekt. Wpisała się w pamięć starszych jako remiza, dla najmłodszych to dom kultury. Cały obiekt wymaga odpowiedniego ogrzewania, bo to w nim odbywają się także gminne konkursy, koncerty,

warsztaty.

– Na sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Skępem odbyło się bardzo wiele sylwestrów, choinek, zabaw, wesel, jest więc dużo wspomnień – podkreśla radny Roman Targański. – Warto remizę wyremontować i cieszyć się, że w końcu doczekała się początku remontu. Dobrze, że znalazły się pieniądze na remont, bo to jest ważna decyzja. Inne remizy OSP, świetlice we wioskach zostały już wyremontowane, w tym roku słyszymy o przetargu na modernizację remizy w Wiosce. Dobrze, że doczekało się i Skępe.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

GMINA SKĘPE Asfalt w Czarnym Lesie

340 tysięcy złotych gmina przeznaczyła na przebudowę drogi w Czarnym Lesie. Na odcinku pół kilometra powstanie nowa nawierzchnia na jezdni o szerokości 4 metrów oraz półmetrowe pobocza utwardzone na przebudowanym odcinku trasy. Nawierzchnia powstanie z podbudowy z kruszywa oraz warstwy bitumicznej. Inwestycja będzie realizowana z udziałem środków pochodzących z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

SKĘPE Maleje dług

W projekcie budżetu na rok 2021 zadłużenie gminy na koniec roku wynosiło 19,7 mln złotych, teraz jest to już 18,4 mln złotych. Dług jest o 1,3 mln złotych niższy. Zmiana polega na tym, że gmina dokonuje spłat kredytów i pożyczek z wolnych środków wypracowanych w 2020 roku, a nie przez zaciąganie dodatkowego długu.

SKĘPE Gmina otrzymała spadek

15 marca miasto i gmina Skępe nabyło spadek po Ewie i Bolesławie Stefańskich, stało się tym samym właścicielem działki o powierzchni 16 arów położonej w Skępem, przy wjeździe do Zespołu Szkół w Skępem.

SKĘPE Więcej miejsca pod budowę M-GOPS-u

23 marca miasto i gmina Skępe zawarła akt notarialny z Elżbietą i Marianną Sochockimi na zakup działki o powierzchni 6 arów. Ratusz przeznaczy tę nieruchomość pod budowę nowego, parterowego budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem przy ulicy Dworcowej. Łącznie z posesją, na której znajduje się obecnie budynek po posterunku policji, będzie kupiona działka stanowiła wystarczający teren do wybudowania nowego obiektu i parkingu. Koszt nabycia działki poniesiony przez ratusz to 60 tysięcy złotych.

SKĘPE Zastępca na 1/4 etatu

Powołany 15 marca na stanowisko zastępcy burmistrza miasta i gminy Skępe Krzysztof Jaworski pełni te obowiązki w wymiarze 1/4 etatu, a pozostałe 3/4 etatu wiceburmistrza Jaworskiego to funkcja sprawowana już wcześniej, czyli inspektora do spraw zamówień publicznych i funduszy Unii Europejskiej.

GMINA LIPNO Wielkanoc w GOK Wichowo

– To już druga Wielkanoc, którą przeżyliśmy w pandemicznej rzeczywistości. Dlatego postawiliśmy na dekorację zewnętrzną placówki. Ideą główną są pisaniki, bo one symbolizują życie, płodność, radość, siłę i zdrowie, którego tak nam wszystkim potrzeba. Pisanka-gigant rozświetla frontową ścianę GOK-u. Bardzo naturalna wśród mchów i wiosennych bratków zaprasza do ośrodka kultury. W holu „zakwitły” tulipany, są symboliczne palmy i bazy, ale z żalem wspominamy brak gminnej imprezy – Stołów Wielkanocnych. W pierwszej kolejności życzymy mieszkańcom Gminy Lipno dużo zdrowia, ale także by nie opuszczała nas nadzieja na lepsze czasy – mówią Dyrektor i Pracownicy Ośrodka Kultury Gm. Lipno w Wichowie.

Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Zarzuty dla złomiarza z Suradowa



dokończenie ze str. 1

Kontrola odbyła się po pożarze 25 października 2019 roku. Wtedy po godzinie 23.00 na złomowisku w Suradowie pojawiły się płomienie i kłęby dymu. Smród i szkodliwe substancje spowiły okolice. I wtedy sprawą zainteresował się właśnie wojewódzki inspektor ochrony środowiska.

wiska.

– O godzinie 23.10 wpłynęło do nas zgłoszenie o pożarze w Suradowie na złomowisku u państwa T. – informował nas w 2019 roku kpt. Patryk Szajgicki, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie. – W działaniach uczestniczyło 19 zastępów PSP

i OSP z powiatu lipnowskiego. Pałła się sterta około 600 metrów kwadratowych sprasowanych samochodów osobowych, koła, opony, elementy zdemontowane z autobusów, siedzenia, itp.

O skali pożaru z feralnego października 2019 roku może świadczyć fakt, że strażacy pracowali na miejscu od godziny 23.10

w piątek do 13.30 w sobotę, by o 17.10 znowu dogaszać pojawiające się płomienie.

Teren pogorzeliska był dobrze ogrodzony wysokim płotem, ale i z nad niego po ugaszeniu pożaru dostrzec mogliśmy skalę zagrożenia i wyspę złomu ogołoczonego przez płomienie z tapicerek, lakierów, obudów ze sztucznych materiałów. Został metal, cała reszta poszła z dymem. I tu swoje zadanie wypełnili inspektorzy ochrony środowiska zwieńczone prokuratorskimi zarzutami, a teraz i aktem oskarżenia.

Śledczy oskarżają właściciela złomowiska w Suradowie o spowodowanie pożaru i eksplozji materiałów łatwopalnych, rozprzestrzeniania się substancji trujących, duszących, które zagrażało życiu i zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, czyli o czyn przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, za który grozi od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Zbiega się

z tym zarzut bezprawnego składowania, usuwania, przerabiania, unieszkodliwiania albo przewożenia odpadów i substancji w taki sposób, że może to zagrazić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5.

Warunkiem karalności w tym przypadku jest właśnie, aby niewłaściwe postępowanie z odpadami lub innymi substancjami mogło zagrazić życiu lub zdrowiu osób albo spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w wielkich rozmiarach. Samo naruszenie bowiem przepisów, z którym nie wiąże się tak określone chociażby potencjalne niebezpieczeństwo, byłoby jedynie wykroczeniem.

O winie oskarżonego zdecyduje sąd. Do tematu wrócimy.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska
fot. WIOŚ w Bydgoszczy**

Droga nr 559 w budowie

LIPNO/GMINA LIPNO ➤ Po okresie zimowym wznowione zostały prace przy przebudowie drogi wojewódzkiej nr 559 z Lipna w kierunku Płocka. Asfalt pokrywa już 11 kilometrów, trwa budowa ścieżki pieszo-rowerowej, a zmodernizowana trasa zostanie oddana do użytku w połowie 2022 roku

Kierowcy jadący z Lipna w kierunku Płocka wciąż muszą liczyć się z utrudnieniami na drodze i poruszać się wyznaczonym objazdami. Prace na przebudowywanej trasie trwają w najlepsze, budowana jest obecnie już także ścieżka pieszo-rowerowa przy drodze wojewódzkiej.

– To kontynuacja modernizacji ważnej drogi wojewódzkiej z Lipna w kierunku Płocka, kierowcy jeżdżą już odnowioną częścią trasy pomiędzy Jasieniem i granicą województwa, a teraz zgodnie z planem kontynuujemy przebudowę odcinka prowadzącego przez Suradowo do Lipna – mówi marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki. – Droga zostanie przebudowana w oparciu o najlepsze standardy zakładające poprawę bezpieczeństwa i jakość podróży.

Trasa między Lipnem, a granicą województwa kujawsko-pomorskiego z województwem mazowieckim komunikuje między innymi gminy Lipno i Tłuchowo z drogą krajową nr 10. Po przebudowie będzie to również wygodne połączenie między Toruniem i Płockiem z wykorzystaniem krajowej „10”.

Droga jest przebudowywana w oparciu o nowoczesne technologie i rozwiązania drogowe, dzięki czemu zapewni bezpieczne podróżowanie.

– Realizujemy gruntowną mo-



dernizację drogi wojewódzkiej nr 559 z Lipna do Jasienia w powiecie lipnowskim – informuje Michał Sitarek z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy. – Korpus trasy powstaje od podstaw tak, jak przy budowie zupełnie nowych dróg. Odcinek o długości 11 kilometrów jest już przykryty pierwszą warstwą nawierzchni bitumicznej. Wybudowane zostały także nowe zatoki autobusowe. Po zimie wznowiono już szereg prac przy drodze rowerowej i przebudowie trasy na odcinku z Lipna do Głódowa.

Modernizowane są odcinki o łącznej długości ponad 17 kilometrów między Lipnem, a Jasieniem. Najbardziej obecnie zaawansowa-

ne są roboty drogowe pomiędzy Wierzbickiem i kompleksem leśnym w okolicach Jasienia. Wykonano tam już nowy korpus drogi z podbudową z kruszywa łamanego i ułożono pierwsze warstwy bitumiczne. Taki zakres prac jest zbliżony do budowy dróg od podstaw.

Asfalt na drodze wojewódzkiej nr 559 przykrywa już odcinek 11 kilometrów.

– Na wysokości Suradowa konieczna była wymiana gruntu w miejscu torfowiska – wyjaśnia Michał Sitarek. – Na całym modernizowanym odcinku dobudowano nowe zatoki autobusowe, a między Suradowem i Jasieniem

wykonano zjazdy na posesje.

Na terenie Lipna powstała kanalizacja deszczowa o długości 600 metrów. W najbliższych tygodniach wykonawca zamierza kontynuować prace na odcinku między Lipnem i Głódowem. Po okresie zimowym wznowiono już roboty przy ścieżce pieszo-rowerowej. Do tej pory zrealizowano już jedną trzecią wszystkich zaplanowanych prac na remontowanym odcinku trasy. Przebiegają one zgodnie z harmonogramem, a zakończenie inwestycji nastąpi w połowie przyszłego roku.

Inwestycja obejmuje poszerzenie jezdni do 7 metrów i utwardzenie poboczy wzdłuż drogi. Znaj-

dujące się na tym odcinku przejścia dla pieszych zostaną oświetlone. Poprawiana jest także geometria ważnych skrzyżowań, przebudowane przepusty i montaż nowego oznakowania łącznie z wymalowaniem trwałych znaków poziomych.

Dzięki współpracy samorządu województwa z miastem oraz gminą Lipno przy drodze powstaje ciąg pieszo-rowerowy. Łączny koszt przebudowy to 74 miliony złotych. Inwestycja jest dofinansowana środkami unijnymi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Przypomnijmy, że w ciągu ostatnich dwóch lat droga wojewódzka nr 559 została zmodernizowana na 5-kilometrowym odcinku z Jasienia do granicy województwa, powstała ścieżka pieszo-rowerowa (współfinansowana przez gminę Tłuchowo), w Kamieniu Kotowym wybudowano bezpieczne rondo na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 541. Jest też miejsce do kontroli pojazdów, wartość inwestycji to 20 milionów złotych. W ubiegłym roku w Lipnie odnowiona została także nawierzchnia ulicy Kościuszki stanowiącej część drogi wojewódzkiej nr 559.

W połowie 2022 roku droga z Lipna do granicy województwa w kierunku Płocka będzie nowoczesną, bezpieczną i wygodną trasą na miarę XXI wieku.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Chrostkowo

Dom dla seniorów

Rajcy gminni jendogłośnie powołali do życia ośrodek wsparcia dziennego dla seniorów „Dzienny dom pobytu Senior +” w Stalmierzu.



Nowa placówka została włączona w strukturę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chrostkowie, bowiem to do podstawowych zadań pomocy społecznej właśnie należy rozwijanie nowych form pomocy społecznej, w tym prowadzenie i zapewnienie

miiejsc w ośrodkach wsparcia o zasięgu gminnym oraz kierowania do nich osób, które ze względu na wiek, chorobę czy niepełnosprawność wymagają częściowej opieki i pomocy w zaspokajaniu niezbędnych potrzeb życiowych.

W dziennym domu pobytu Se-

nior+ w Stalmierzu opiekę znajdować będzie każdorazowo 30 mieszkańców gminy Chrostkowo w wieku powyżej 60. roku życia, nieaktywnych zawodowo, niepełnosprawnych, zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym.

Podopieczni DDP Senior + będą mogli korzystać z oferty społecznej aktywizacji, usług prozdrowotnych, ruchowych, edukacyjnych, kulturalnych, rekreacyjnych i opiekuńczych.

Zapewnienie seniorom z gminy Chrostkowo takiej dziennej opieki możliwe jest dzięki uczestnictwu gminy w projekcie współfinansowanym ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 oraz skorzystaniu ze środków programu wieloletniego „Senior+” na lata 2015-2020.

Podobne placówki powstały między innymi w Rachcinie w gminie Bobrowniki czy Krzyżówkach w gminie Lipno.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Drzewo przygniotło...

dokończenie ze str. 1

– Dalsze zadania ratunkowe przy naszej pomocy przejęli ratownicy z JRG PSP Lipno, a następnie ratownicy medyczni z pogotowia. Stan dziewczynki był na tyle poważny, że zostało wezwane Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które przetransportowało ją do szpitala. Na zabezpieczenie lotniska dodatkowo wezwana została jednostka OSP Wioska. Nasza jednostka została na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia – wynika z relacji OSP Skępe.

W akcji uczestniczyły jednostki OSP Skępe, JRG PSP Lipno, OSP Wioska, policja, pogotowie ratunkowe i Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Poszkodowana 12-latką w bardzo poważnym stanie trafiła do szpitala w Bydgoszczy.

Śledztwo w sprawie prowadzi lipnowska prokuratura i policja.

– Szczegółowe przyczyny wypadku wyjaśni śledztwo prowadzone pod kątem tego, czy zdarzenie nie wynikało z zaniedbań zarządcy parku odnośnie stanu drzew. Nie ma mowy o udziale innych osób, a o zdarzeniu wypadkowym – poinformowała nas Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Zarządcą parku, a tym samym podmiotem odpowiedzialnym za stan drzew, jest Nadleśnictwo Skrwilno. Zapewnia ono, że stan drzewa nie zdradzał spróchnienia, które ujawniło się dopiero po zdarzeniu. Nadleśnictwo zapewnia, że prowadzone są regularne przeglądy drzew. Do sprawy wrócimy.

(ak), fot. OSP Skępe

Upamiętniony przez IPN

GMINA SKĘPE ▶ Instytut Pamięci Narodowej, z okazji Narodowego Dnia Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod okupacją niemiecką, upamiętnił Antoniego Puskiewicza ze wsi Bógzapłać, dokumentując dokonania w swoich zbiorach i fundując tablicę pamiątkową w skępskiej szkole podstawowej



W środę 24 marca obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Święto to zostało ustanowione, aby uhonorować osoby, które w trakcie II wojny światowej ryzykowały własnym życiem, aby pomóc zagrożonym. Data została wybrana nieprzypadkowo, 24 marca 1944 roku bowiem Niemcy zamordowali w Markowej kilkusobową rodzinę Ulmów: Józefa i Wiktorię oraz siedmioro ich dzieci wraz z ośmiorgiem ukrywanych przez nich Żydów.

Z tej okazji Oddziałowe Biuro Upamiętnienia Walki i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku przygotowało tablicę pamiątkową, która zostanie odsłonięta (po ustaniu epidemii koronawirusa) w Szkole Podstawowej im. Gustawa Zielińskiego w Skępem, poświęconą Sprawiedliwemu wśród Narodów Świata Antoniemu Puskiewiczowi ze wsi Bógzapłać w gminie Skępe. W Instytucie Pamięci Narodowej 24 marca odbyła się prezentacja wystawy „Polacy ratujący Żydów” wzbogacona o panel w języku polsko-angielskim.

– Zaplanowane na 24 marca uroczyste odsłonięcie tablicy w szkole w Skępem nie odbyło się z powodu zagrożenia epidemiologicznego, ale upamiętnienie zostało już dokonane na wieczną chwałę pamiątkę – informuje profesor Mirosław Golon, dyrektor IPN w Gdańsku. – Zanim będziemy mogli zorganizować uroczystość, zamieszczamy już pełną informację o bohaterstwie Antoniego Puskiewicza na stronie Instytutu Pamięci Narodowej. Czas nieubłaganie upływa, odchodzą ostatni naoczni świadkowie, trzeba się spieszyć i dbać

o jak najszerze upamiętnienie wiedzy o tragicznym losie Żydów i Polaków w czasie II wojny światowej. W 2015 roku Antoniego Puskiewicza pośmiertnie uhonorowano medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Odznaczenie wnukom Antoniego Puskiewicza: Hannie Dywickiej i Teodorowi oraz Kazimierzowi Kowalewskiemu wręczyła wiceambasador Izraela Ruth Cohen-Dar i córka Feli Pozmanter-Francis Kummer. Wyróżnienie jest przyznawane przez Izrael ratującym Żydów z całego świata. Odznaczeni otrzymują medal, na którego awersie jest napisane: kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat. Słowa te są wezwaniem, aby w obliczu niesprawiedliwości nie pozostawać obojętnym. Niech tablica upamiętniająca Antoniego Puskiewicza przypomina o tym codziennie mieszkańcom Skępego, a szczególnie młodzieży szkolnej.

Na ziemiach polskich wszelka pomoc Żydom odbywała się pod groźbą śmierci. Mimo to znalazły się osoby, które podjęły taką próbę. W izraelskim instytucie Yad Vashem upamiętniono już prawie siedem tysięcy Polaków znanych z imienia i nazwiska. Ta liczba nie oddaje jeszcze rzeczywistego rozmiaru pomocy. Wśród tych znacznych jest mieszkaniem gminy Skępe Antoni Puskiewicz uhonorowany w 2015 roku medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

IPN o Antonim Puskiewiczu Teraz Instytut Pamięci Narodowej odkrywa, bada, dokumentuje i upamiętnia Polaków ratujących Żydów. W zbiorach IPN-u znalazł się właśnie Antoni Puskiewicz.

– Rodzina Pozmanter: Rywka i Szlomo wraz dziećmi: Sarą, Felą

oraz Szymonem mieszkała przed wybuchem II wojny światowej w Skępem – czytamy w zbiorach IPN-u. 1 września 1939 roku całkowicie zmienił ich dotychczasowe życie. Z momentem wysiedlenia z miasteczka zaczęła się ich wieloletnia tułaczka, która rozdzieliła rodzinę. Szlomo wraz z synem zostali zatrzymani i osadzeni w niemieckich obozach, gdzie zginęli. Blond włosy Sara znalazła schronienie u rodziny, dla której pracowała. Rywka wraz z Felą skierowały się do osoby znanej im jeszcze sprzed wojny i na której pomoc mogły liczyć.

„Jesteś naszą jedyną nadzieją” – usłyszał Antoni Puskiewicz, rolnik ze wsi Bógzapłać w gminie Skępe od Rywki i Feli Pozmanter. Przyjął kobiety pod swój dach, Fela została w domu wraz z jego dziećmi, dla Rywki znalazł schronienie w stajni. Stan ten trwał kilka miesięcy, a kres położyło mu nocne najście Niemców. Wobec groźby sytuacji stała się niebezpieczna i Puskiewicz umożliwił kobietom wyjazd w głąb Rzeszy, gdzie doczekały końca wojny. Niestety Antoni Puskiewicz został zatrzymany i przewieziony do obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie został oznaczony jako więzień numer 63808 i tam zmarł. Rywka, Fela i Sara przeżyły wojnę. Fela wyszła za mąż i wyjechała do Kanady, a jej matka i siostra zamieszkały w Izraelu.

– Ludzie wiedzieli, że za pomoc Żydom grozi śmierć, od jesieni 1941 roku śmiercią karano każdego, kto pomagał Żydom – mówi dr Jarosław Szarek, dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej. – Wiele miesięcy życia w strachu i niepewności pokazuje skalę heroizmu. Rodzina Ulmów to patronowie dzisiejszego dnia

pamięci. Dokładnie 77 lat temu do ich domu przyszli niemieccy żandarmi, zamordowali matkę, ojca, ukrywanych Żydów i kolejno małe dzieci. Możemy sobie tę scenę wyobrazić. O tym okrucieństwie wiedza roznosiła się szybko, wiedziała cała wieś, okoliczne wioski, miasteczka, ale do końca nie zabrakło ludzi stających po stronie dobra. Co jest źródłem tego zła? Przecież naród niemiecki budował piękne katedry, zostawił po sobie wiele dzieł kultury, którymi do dzisiaj zachwycamy się. Przekroczono pewną barierę, porzucono boga i dekalog, nie było żadnej granicy, nie cofnięto się przed kłamstwem i zabijaniem. To jest źródło zła i lekcja jaką ci ludzie nam zostawiają, jaką pozostawia nam ich cierpienie i ból. Jeszcze kilkanaście lat temu mało kto znał rodzinę Ulmów. Dzisiaj wysiłek wielu instytucji państwa polskiego przynosi owoce, obraz jest bliższy prawdzie, ale coraz częściej pojawiają się kłamstwa. Prawda zwycięży.

Odnaleziony po latach

W kwietniu 2014 roku do Bernarda i Zyty Wegnerów w Skępem przyjechali: Robertha Fleishman i Michael Schith, wnuczka Rywki Pozmanter, przedwojennej właścicielki sklepu odzieżowego przy ulicy Sierpeckiej.

– Spotkanie z babcią w Kanadzie przyczyniło się do ich przyjazdu, bo starsza pani poprosiła ich, by wnuki przyjechali do Polski i w gminie Skępe odszukały rolnika, który jej i córce Feli udzielił schronienia i uratował życie w czasie wojny – opowiadała nam wówczas Zyta Wegner ze Skępego. – Babcia Roberthy i Michaela chciała uhonorować swojego dobroczyńcę najwyższym odznaczeniem, medalem Spra-

wiedliwy wśród Narodów Świata. W bibliotece miejskiej w Skępem otrzymali kserokopię o skępskich Żydach z mojego albumu „Rodem ze Skępego”. Pani Teresa Trojanowska poleciła im rozmowę ze mną i wskazała mój dom. Oczywiście razem z mężem czuliśmy się w obowiązku do udzielenia pomocy w poszukiwaniu bohatera-rolnika. Najpierw błędziliśmy po wsi Boguchwała, w której mieszka rolnik Pruśkiewicz. Wreszcie mąż z pomocą pani sołtys Wasilewskiej z Sarnowa odnalazł Helenę Kowalewską, jedyną żyjącą córkę Antoniego Puskiewicza ze wsi Bógzapłać.

Medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata to najwyższe izraelskie odznaczenie cywilne przyznawane przez Instytut Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem w Jerozolimie. W ten sposób Izrael czczy ofiary i bohaterów holocaustu. W 1953 roku Kneset, czyli izraelski parlament, zainicjował działalność Instytutu Yad Vashem, by ocaleni mogli oddać hołd swoim dobroczyńcom.

Skępski bohater

– Kieruję departamentem sprawiedliwych w ambasadzie Izraela i jest to dla mnie bardzo ważna misja, kiedy mogę upamiętnić bohatera przez duże B – mówiła Ewa Rudnik Zawitko. – W czasie wojny na bohaterstwo stać było tylko nielicznych. Pan Antoni był jedną z tych osób, które nie wahały się pomóc osobom obcym. Pomógł im, mimo że wiedział, że grozi jemu i jego dzieciom za to kara śmierci. To może być lekcją, bo jeżeli w tamtych czasach można było pomagać, to dlaczego nie robić tego dzisiaj.

Za sprawą Antoniego Puskiewicza w październiku 2015

roku do Skępego przyjechała wiceambasador Izraela Ruth Cohen-Dar oraz córka Rywki Pozmanter Frances Kummer, a także wnuczka Robertha Fleishman i Michael Schmith, by osobiście wręczyć medal i podziękować. Antoni Puskiewicz zmarł w roku 1945 roku, tuż przed uroczystością zmarła także córka pana Antoniego – Helena Kowalewska. Potomkowie uratowanych Żydów spotkali się z potomkami wybawiciela, czyli wnukami Antoniego Puskiewicza: Hanną Dywicką i Teodorem Kowalewskim.

– Medal przyznany Antoniemu Puskiewiczowi jest symbolem uznania wszelkiego dobra – mówi Rutf Cohen-Dar, wiceambasador Izraela w Polsce. – W tych ciężkich i mrocznych czasach, gdy Żydzi byli mordowani i prześladowani, znajdowali się ludzie, którzy wykazywali się wyjątkową odwagą i humanizmem. W czasach, gdy śmierć czyhała na każdym kroku, ci nieliczni bohaterowie wyciągnęli pomocną dłoń. Czynem tym zasłużyli sobie na naszą wdzięczność i szacunek. Mamy nadzieję na lepszy świat. Pan Puskiewicz nauczył nas, według motta żydowskich mędrców: kto ratuje jedno życie, jakby ratował cały świat, jak mamy postępować. Ten bohater uratował wiele takich światów. Zawsze będziemy o nim pamiętać i dziękować mu z całego serca.

Życiorys na miarę medalu

Antoni Puskiewicz urodził się w 1882 roku. Mieszkał we wsi Bógzapłać w gminie Skępe. Znając realia wojenne, przyjął pod swój dach dwie Żydówki: Felę Pozmanter (obecnie Faye Lewkowicz) i jej matkę Rywkę Pozmanter z domu Zamoskiewicz. Ukrywał kobiety przez wiele miesięcy, aż do czasu odkrycia ich schronienia przez Niemców, ale i wtedy zachował zimną krew i wszystko postawił na jedną kartę. Skłamał, twierdząc, że kobiety są jego bliskimi krewnymi i nazajutrz odjeżdżają. Potem pomógł im w wyjeździe i znalezieniu nowego schronienia i pracy.

Antoni Puskiewicz i jego syn Bolesław zostali w czasie wojny aresztowani i wysłani do obozu koncentracyjnego w Stutthof. Wielki bohater z Bógzapłać koło Skępego zginął jako więzień numer 63808. Po latach, na prośbę wnuków ocalonych Żydówek, Zycie i Bernardowi Wegnerom udało się dotrzeć do córki Antoniego, Heleny Kowalewskiej.

– A mieliśmy tylko nazwisko rolnika napisane przez kuzyną uratowanych kobiet na kawiarnianej serwetce – wspomina Bernard Wegner. – Żad-

nym szczegółów, żadnych drogowskazów, tylko wspomnienia i konieczność pomocy. Zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy i jak widać, udało się. Serwetkę z nazwiskiem Puskiewicza mam do dzisiaj.

Helena Kowalewska w chwili odnalezienia przez krewnych ocalonych Żydówek była już sędziwą kobietą. Mieszkała z rodziną w Lisinach w gminie Rogowo. O bohaterstwie ojca wiedziała i zdążyła dowiedzieć

ulicę Smoczą. Warszawę jednak opuścili, zanim utworzono getto. Moja mama ma blond włosy i niebieskie oczy, i dzięki temu znalazła kogoś, kto przeszmuglował ich do Gostynina. Mama i babcia znajdowały zajęcie u rolników, ale ci po pewnym czasie wypowiedzieli im pracę. Wtedy poprosiły o pomoc Antoniego Puskiewicza. Mężczyzna nie odmówił i przygotował dla nich kryjówkę w stajni. Fela zaprzyjaźniła się z Heleną, córką Pus-

O 2.00 w nocy żandarm gestapo z polskim konfidentem przyszli niespodziewanie do domu rolnika. Zaczęło się przeszukiwanie. Puskiewicz zadeklarował, że w łóżku śpi jego siostrzenica i siostra, i że przyjechały tylko na sobotę w odwiedziny.

A w czasie wojny nie można było swobodnie poruszać się. Przeszukujący dom Puskiewiczów zagrozili, że w przypadku pozostania w domu gości, spalą ich gospodarstwo. Pan Antoni

gie i trzecie pokolenie, bo Fela jest matką trójki dzieci, babcią 21 wnuków i nie jestem w stanie zliczyć, ilu prawnuków. Tworzymy wielką rodzinę i mieszkamy w Izraelu, i w Kanadzie. Dzisiaj jest ze mną kuzynka, dzięki której zaczęły się poszukiwania Puskiewicza. Zawsze będziemy mieli ogromną wdzięczność dla Puskiewiczów za ocalenie naszej rodziny. Jediną winą tych dwóch uratowanych było to, że byli Żydówkami.

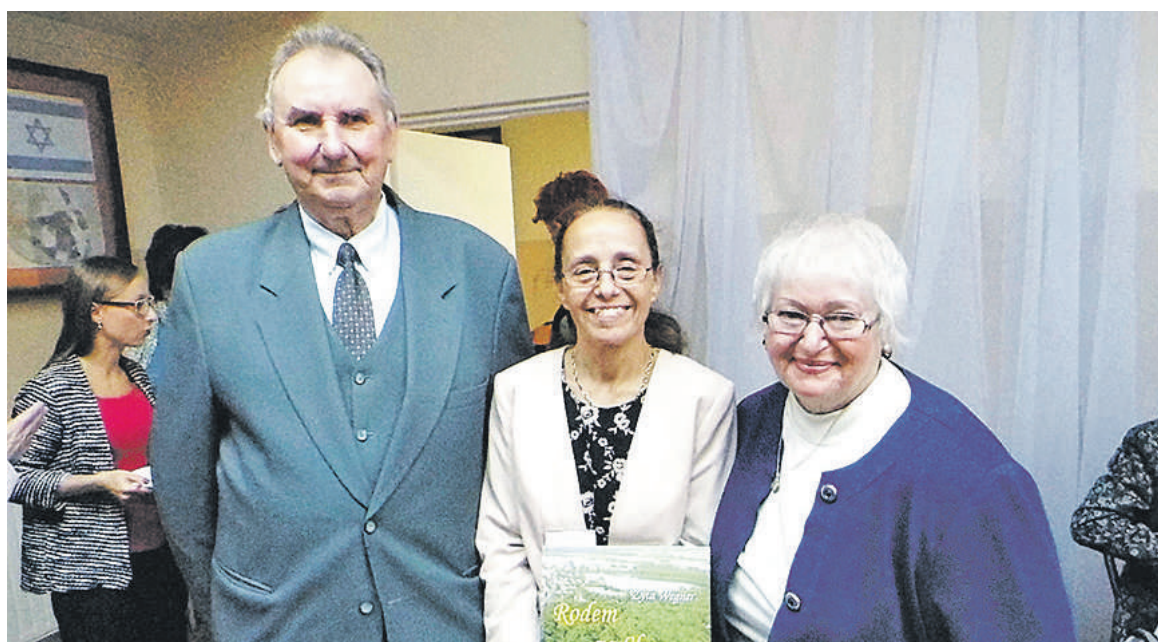
Tytuł Sprawiedliwy wśród Narodów Świata jest nadawany od 1963 roku przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie. Wyróżnieniem tym są honorowane osoby, które w czasie Holocaustu, z narażeniem życia i zdrowia, niosły pomoc prześladowanym Żydom. Medale są przyznawane na podstawie zeznań osób uratowanych. Dotychczas Yad Vashem uhonorował ponad 25 tysięcy bohaterów z 51 krajów, w tym prawie 7 tysięcy Polaków, wśród których jest Antoni Puskiewicz spod Skępego. Ich nazwiska widnieją na specjalnych tabliczkach kamiennych w Ogrodzie Sprawiedliwych.

Dumni z dziadka

– Dobre uczynki mają większą moc niż słowa – mówi reprezentantka rodziny Antoniego Puskiewicza. – Powiedzieć może każdy, ale nie każdy wykona to, co powie. W czasie wojny i ciężkiej walki o przetrwanie bezinteresowna pomoc niesiona drugiemu człowiekowi jest czymś wspaniałym i wielkim. My nie znaliśmy naszych pradziadków i dziadków, ale dzięki tej uroczystości możemy poznać rodziny osób uratowanych z Holocaustu. Dziękujemy za to, że ktoś zadał sobie trud odnalezienia naszej rodziny i uhonorowania naszego dziadka i pradiadka tym odznaczeniem. W czasie, gdy jest tyle zła na świecie, powinno nobilitować się dobro.

Spełniły się wszystkie marzenia Rywki Pozmanter. Odnalazła swojego wybawiciela, Yad Vashem uhonorował Antoniego Puskiewicza, rodziny ocalonych i dobroczyńcy spotkały się i poznały, padły podziękowania, a teraz również Instytut Pamięci Narodowej w Narodowym Dniu Pamięci Polaków Ratujących Żydów upamiętnił wyjątkowego człowieka z maleńkiej wsi Bógzapłać, nad jeziorem, w gminie Skępe. Życiorys Antoniego Puskiewicza jest w zbiorach IPN-u, a w skępskiej szkole podstawowej IPN uroczystie odsłoni tablicę poświęconą sprawiedliwemu wśród narodów świata, by na zawsze pozostał w pamięci skępań, Polaków, ludzi.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



się także o przyznaniu mu zaszczytnego medalu.

Dobre wspomnienia

– Moja mama w Skępem chodziła do szkoły, mieszkała przy Rynku, koło apteki, budynek jeszcze się zachował – wspomina Frances Kummer. – W 1939 roku moja mama miała 9 lat i wtedy jej pięcioosobowa rodzina dostała ultimatum, żeby w ciągu tygodnia opuścić miasto. Mama miała jeszcze siostrę Sarę i brata Szymona, wywiezieni zostali do Warszawy. Pokój, który zajmowali, musieli szybko opuścić. Przenieśli się na



kiewicz. Była traktowana jako kuzynka rolników. Nie musiała się zbyt ukrywać. Pewnej soboty Puskiewiczowie, na prośbę córki Heleny, zaprosili mamę i babcię do domu. Była wspólna kolacja i posłanie w mieszkaniu.

znalazł więc Żydówkom pracę w Niemczech i Rywka oraz Hela wyjechały.

– Łatwo nie było – wspomina córka i wnuczka ocalonych. – Trafiły na farmę. W 1944 roku wróciły do Skępego w poszukiwaniu krewnych, ale okazało się, że zarówno ojciec jak i brat Feli trafili do obozów i tam zginęli. Siostra Sara uratowała się

i również wyjechała do Izraela. Dzisiaj moja mama nie czuje się na tyle dobrze, żeby przyjechać do Skępego i dlatego to ja dziękuję Antoniemu Puskiewiczowi za to, że uratował dwie osoby, moją mamę i babcię, ale też dru-

Skarga bezzasadna, terapeuci wybrani

SKĘPE ▶ Radni większością 10 głosów uznali za bezzasadną skargę neurologopedy Anety Kępińskiej na działania kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Ewy Wojciechowskiej. Przeciwny był 1 radny, 4 wstrzymało się od głosu, a chodziło o wybór terapeutów dla dzieci niepełnosprawnych w mieście i gminie Skępe na rok 2021



– Szkoda tego dziecka niepełnosprawnego, które jest pozbawione od stycznia terapii neurologopedycznej – podsumował radny Krzysztof Suchocki. – To jest przykre, bo nie jest ważne w tej chwili nawet to, jak ta skarga zostanie rozpatrzona. Powinna i rada miejska, i pani kierownik M-GOPS-u wszystko zrobić, żeby przywrócić temu dziecku tego logopedę i żeby to dziecko czuło się w społeczeństwie potrzebne.

Skarżącą do radnych była Aneta Kępińska, która złożyła ofertę terapii neurologopedycznej w odpowiedzi na zapotrzebowanie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem i w celu kontynuowania zajęć ze swoim podopiecznym z gminy Skępe, ale nie została usługa jej zlecona i specjalistka nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Neurologopeda zastanawia się w skardze, dlaczego jako oferent usług neurologopedycznych, które wynikają z potrzeb M-

GOPS-u w Skępem, nie otrzymała pisemnej ani nawet telefonicznej odpowiedzi, czy jej oferta złożona w terminie została wybrana, czy też odrzucona i z jakiego powodu. Zapytanie specjalistka słała do M-GOPS-u, po braku odpowiedzi zgłosiła skargę do rajców.

– 8 marca do rady miejskiej wpłynęła skarga datowana na 3 marca na kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem – wyjaśnia Andrzej Podlas, radny skępski i przewodniczący komisji skarg i wniosków. – W ramach czynności wyjaśniających otrzymałem od kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem informację, iż w dniu 5 marca do skarżącej została wysłana odpowiedź w tej sprawie.

Komisja skarg zapoznała się z treścią pisma i sprawą, a dodatkowo analizując skargę, wysłuchała racji kierownika M-GOPS-u i skarżącej. Neurologopeda podtrzymała wobec komisji

skarg swoje zarzuty, dodając, że zgodnie z prawem o zamówieniach publicznych powinna być poinformowana o rozstrzygnięciu zapytania ofertowego.

– Pani kierownik M-GOPS-u ustosunkowując się do zarzutów, stwierdziła, iż odpowiedzi na pismo skarżącej udzieliła, pomimo że nie miała takiego obowiązku – wyjaśnia Andrzej Podlas. – Ponadto poinformowała o przebywaniu od 1 do 17 lutego w izolacji domowej w związku z zachorowaniem na covid-19. Pracownicy ośrodka prowadzący tę sprawę także w tym czasie przebywali w izolacji bądź kwarantannie domowej, stosowna informacja o zamknięciu działu ośrodka była upubliczniona przed wejściem do budynku Urzędu Miasta i Gminy w Skępem, gdzie mieści się Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Dlatego też niemożliwe była wcześniejsze udzielenie skarżącej odpowiedzi na pismo.

Zdaniem komisji skarg, petycji i wniosków kierownik skępskiego M-GOPS-u Ewa Wojciechowska nie miała obowiązku informowania skarżącej neurologopedy jako oferenta po rozstrzygnięciu zapytania ofertowego. Przewodniczący komisji skarg wyjaśnia, że przepisu prawa o zamówieniach publicznych, na który powołuje się Aneta Kępińska, nie stosuje się w sprawach typu, o który chodzi w rozpatrywanej skardze, a więc o niskim przedmiocie zamówienia.

– Powoływanie się na przepisy tej ustawy w sytuacji tak niewielkiego zamówienia jest niewłaściwe – informuje przewodniczący komisji skarg Rady Miejskiej w Skępem Andrzej Podlas. – Ponadto z żadnego przepisu nie wynika obowiązek informowania oferentów o sposobie rozstrzygnięcia oferty, bo informacja na temat tego, kto został wybrany, została opublikowana na stronie BIP M-GOPS-u w Skępem w dniu 20 stycznia o godzinie 14.12 i jest ona informacją publiczną. Skutkiem wyboru rozstrzygnięcia zapytania ofertowego jest protokół jawny, o którego szczegóły można w trybie dostępu do informacji publicznej wystąpić.

Odnosząc się do pisma skarżącej o udzielenie informacji, komisja skarg ocenia, że jest to luźna i prywatna korespondencja, nie wiąże się z działalnością ośrodka pomocy społecznej i nie ma do takiego pisma żadnych stosownych terminów na odpowiedź. Komisja uznała, że nie mają w takich razach zastosowania przepisy postępowania

administracyjnego ani procedury jurysdykcyjne.

– To jest inny sposób działania, do którego nie ma przepisów mówiących wprost o terminach działania, a jeśli szukać takich terminów, ośrodek miał usprawiedliwione powody, by twierdzić, że ta ewentualna zwłoka nie była zbędna – reasumuje Andrzej Podlas. – Były sprawy niezbędne, które wyprzedzały sprawę skarżącą. Po 17-dniowej izolacji i kwarantannie w ośrodku (M-GOPS) nawarstwiły się sprawy związane z bieżącą działalnością klientów, którzy muszą otrzymać świadczenia w terminie i muszą być obsłużeni przez organ, bo to są świadczenia socjalne, które pozwalają przetrwać ludziom ten trudny okres, więc w pierwszej kolejności były takie sprawy rozpatrywane. Ze względu na brak obowiązku ze strony Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej udzielania odpowiedzi na rozstrzygnięcie zapytania ofertowego, skarga jest bezzasadna.

Sprawdziłiśmy w M-GOPS-ie dostępność specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci z niepełnosprawnościami na rok 2021. Zgodnie z rozstrzygnięciem usługi pedagogiczne świadczą Ewa Elwertowska i Elżbieta Krzemińska, usługi logopedyczne – Lidia Krakowska, zajęcia integracji sensorycznej – Justyna Cichowicz, terapię behawioralną – Ewa Elwertowska, terapię psychologiczną – Radosław Wysocki, a hipoterapię i dogoterapię – Ośrodek Rehabilitacji NZOZ Wi-med w Skępem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Odwiedził ich świąteczny zając

Święta Wielkanocne są niezwykle barwne i towarzyszy im wiele tradycji. Przedszkole przybliżyła najmłodszym zwyczaje i obrzędy charakterystyczne dla tych świąt.

Nieobca dzieciom jest również postać zająca wielkanocnego. Na wizytę kicającego gościa przedszkolaki z przedszkola Zielona Kraina w Krojczynie czekały z ogromną niecierpliwością.

– W piątek 26 marca na-

sze przedszkole odwiedził zajączek, który już od rana witał wszystkich, wywołując uśmiech na twarzach rodziców i dzieci. Oczywiście tego dnia nie zabrakło słodkich upominków i szukania łakoci w ogrodzie. Był to czas pe-

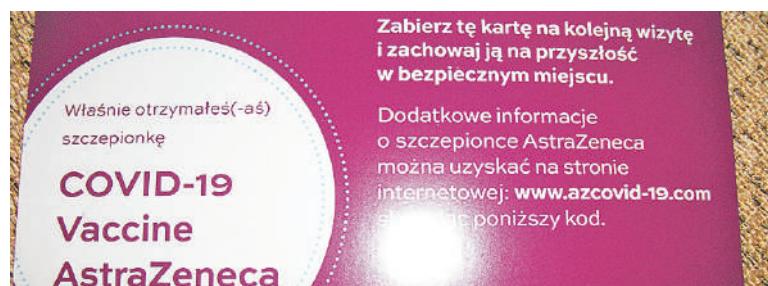
łen emocji i wrażeń, a dzieci do końca dnia w przedszkolu wspominały wizytę wielkanocnego gościa – relacjonuje Justyna Radzimska z Zielonej Krainy.

(ak), fot. nadesłane



Szczepienia przyspieszają

REGION/KRAJ ➤ W najbliższy poniedziałek 12 kwietnia rozpoczną się zapisy na szczepienia przeciw koronawirusowi osób urodzonych w roku 1962. Każdego kolejnego dnia będą wyznaczane terminy dla kolejnych roczników, by 24 kwietnia zapisać osoby urodzone w 1973 roku



– Nasz program szczepień to egzamin z odpowiedzialności, ze sprawności struktur państwa – mówi premier Mateusz Morawiecki. – Obiecaliśmy na początku roku, że wykonamy 6 milionów szczepień do końca pierwszego kwartału, i tak jest. Do końca drugiego kwartału wykonamy łącznie 20 milionów szczepień, a do końca sierpnia zaszczepimy wszystkich tych, którzy chcą się zaszczepić w Polsce. Od tego zależy powrót do normalności sprzed covid-19.

Do końca marca w Polsce wykonano ponad 6 milionów szczepień (4 miliony pierwszą dawką i 2 miliony drugą dawką). W powiecie lipnowskim wykonano w tym

czasie prawie 8 tysięcy szczepień, w tym drugą dawką zaszczepionych zostało do końca marca niespełna 3 tysiące mieszkańców.

– Od 27 grudnia program przyspieszał każdego tygodnia tak, by osiągnąć w drugim kwartale 10 milionów szczepień miesięcznie – mówi minister Michał Dworczyk, koordynator programu szczepień. – To, jak potrzebne są szczepienia, widać na podstawie spadku zakażeń w domach pomocy społecznej, gdzie większość pensjonariuszy została zaszczepiona. W pierwszym kwartale największym problemem była dostępność szczepionki, teraz największym wyzwaniem będzie wydajność.

W kwietniu do Polski dotrze od 5 do 7 milionów szczepionek. Powstaną nowe punkty szczepień po to, żeby można było wykorzystać wszystkie dawki jak najszybciej, a tym samym osiągać odporność coraz większych grup ludzi. W każdym powiecie powstaną punkty prowadzone przez samorząd, szczepić będą mogli ratownicy medyczni, apteki i w dalszym ciągu przychodnie lekarzy rodzinnych i szpitale. Szczepienia mogą zorganizować także pracodawcy z liczbą chętnych do szczepienia minimum 500 osób.

– W pierwszym kwartale kwalifikować mogli się do szczepienia tylko lekarze, teraz kwalifikacja będzie wykonywana na podstawie kwestionariusza, który pacjent sam wypełnia – wyjaśnia minister Dworczyk. – W razie wątpliwości pacjent jest kierowany do lekarza. Kwalifikację może przeprowadzić lekarz, felczer, pielęgniarka, położna, ratownik medyczny, stomatolog, diagnosta laboratoryjny, far-

maceuta, student ostatniego roku studiów medycznych.

Wszystkie te osoby, po przejściu kursu, będą mogły wykonywać szczepienia przeciw covid-19. Ma to odciążyć lekarzy i zwiększyć przepustowość. Taki sposób szczepienia działa w wielu krajach.

– W kwietniu rozpoczynamy od 12 kwietnia zapisy rocznika 1962 – mówi Michał Dworczyk. – I potem przez kolejne dwa tygodnie będziemy zapisywać aż do rocznika 1973. Każdego dnia uruchamiamy kolejny rocznik.

Zapisy na szczepienia odbywać się będą każdego dnia, oprócz niedzieli. A więc 12 kwietnia, czyli w najbliższy poniedziałek rejestrować się mogą urodzeni w roku 1962, we wtorek urodzeni w roku 1963, aż do 24 kwietnia, kiedy to zapisywani będą 48-latkowie. Harmonogram na kolejne dni kwietnia i maj minister Dworczyk ogłosi, gdy system pokaże zainteresowanie szczepieniami i dostawy do Polski preparatów. Będzie to już szczepie-

nie 4 rodzajami szczepionek.

– Liczby nowych zachorowań cały czas wzrastają – zastrzega minister zdrowia Adam Niedzielski. – Podjęliśmy więc decyzję o przyspieszeniu szczepień i wykorzystaniu wszystkich zasobów. W Izraelu fala zachorowań zaczęła hamować, gdy liczba zaszczepionych osób sięgnęła 25 procent. Bardzo bym chciał, żeby ta naturalna bariera związana ze szczepieniem zaczęła u nas działać. Szczepienia są światełkiem, dają nam nadzieję na powrót do normalności.

Do końca marca w Polsce zakaziło się koronawirusem ponad 2 miliony osób, ponad 50 tysięcy pacjentów zmarło z tego powodu. W województwie kujawsko-pomorskim zachorowało ponad 151 tysięcy osób, a zmarło ponad 3 tysiące. W powiecie lipnowskim zakaziło się dotychczas ponad 3 tysiące mieszkańców, a zmarło ponad 60 osób.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323



RAD-MET
Radosław Będlin

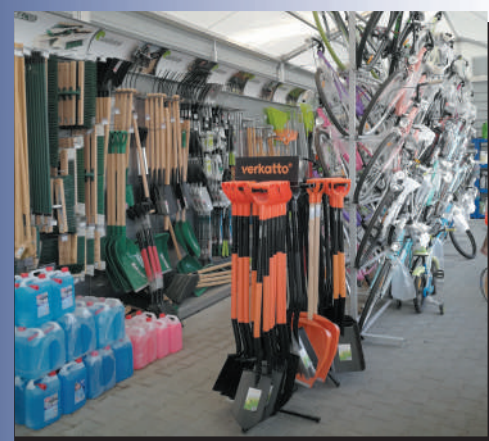
www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘŻBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



Szkoły z przyszłością

POWIAT ▶ Ósmoklasiści mogą już zapoznawać się z ofertą edukacyjną czterech zespołów szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2021-2022. Czekają cztery placówki: w Skępem, Dobrzyniu nad Wisłą i w Lipnie z kierunkami dostosowanymi do potrzeb rynku pracy



Zakończenie roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami. Przed uczniami ostatnich klas szkół podstawowych egzaminy i wybór szkół ponadpodstawowych. Zawsze o tej porze w powiecie lipnowskim odbywały się targi edukacyjne, w czasie których nauczyciele i uczniowie placówek oświatowych otwierali drzwi przed kandydatami. Była możliwość poznania oferty i bazy oświatowej. Ten rok upłynął pod znakiem epidemii koronawirusa, młodzież uczy się zdalnie, nie ma możliwości osobistego zwiedzania nowych szkół z uwagi na zakaz zgromadzeń publicznych. Warto więc wirtualnie zajrzeć do szkół w powiecie i wybrać coś dla siebie.

– Stawiamy na szkoły zawodowe – mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Nie zapominamy o technikach, liceach, ale technika rachunkowości np. nie będziemy już kształcić, bo mamy już w urzędzie pracy 150 techników ekonomistów, następnych nie będziemy produkować. Brakuje w masarniach pracowników, piekarniach, ubojniach, cukierniach, operatorów, ślusarzy, spawaczy.

Władze powiatu lipnowskiego apelują do ósmoklasistów o wybieranie szkół ponadpodstawowych w Lipnie, Skępem

i Dobrzyniu nad Wisłą. Oferta jest dostosowana do potrzeb, otwierane są kierunki kształcące w zawodach poszukiwanych na rynku pracy, a dowóz do szkół zapewniony doskonałym rozplanowaniem rozkładów jazdy Powiatowego Zakładu Transportu Publicznego.

W powiecie lipnowskim ósmoklasiści mogą wybierać spośród czterech zespołów szkół.

Skępe – nowe kierunki

W najbliższym roku szkolnym Zespół Szkół im. Waleriana Łukasińskiego otwiera przed ósmoklasistami liceum ogólnokształcące o profilu kosmetycznym i sportowo-militarnym, technika ze specjalnościami: technik żywienia i usług gastronomicznych oraz nowe kierunki, czyli technik architektury krajoznawstwa oraz technik grafiki i poligrafii cyfrowej.

Zespół Szkół w Skępem to placówka z tradycjami i bogatą bazą edukacyjno-sportową. Znajduje się przy ulicy Wymyślińskiej 2, telefon 54 287 70 06.

Nauka w ogólniaku trwa 4 lata, w technikach 5 lat. Szkoła w Skępem współpracuje ze służbami mundurowymi, organizuje kursy kwalifikacyjne zawodowe.

Lipno – od elektryka po piekarza

Zespół Szkół Technicznych



im. Ziemi Dobrzyńskiej to największa szkoła zawodowa w powiecie lipnowskim. Znajduje się w Lipnie przy ulicy Okrzei 3, telefon 54 287 33 21. Szkoła cieszy się dobrymi tradycjami i wieloma słynnymi absolwentami.

Tutaj uczniowie w roku szkolnym 2021-2022 będą mogli kształcić się na nowym kierunku: technik spawalnictwa, technik elektryk, technik spedytor, technik programista, technik pojazdów samochodowych (wymagane dla diagnostów w stacjach kontroli pojazdów) oraz technik mechatronik.

Oprócz techników są także propozycje nauki w szkołach branżowych. Tutaj do wyboru jest mechanik pojazdów samochodowych, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, kucharz, elektryk, dekarz, cieśla, blacharz, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, ślusarz, fryzjer, piekarz, przetwórcza mięsa.

Paleta zawodów jest więc bardzo szeroka, nauka w technikach trwa 5 lat, w szkołach branżowych pierwszego stopnia 3 lata. Można wybrać klasy z praktyką w Centrum Kształcenia Zawodowego lub w zakładach pracy. Szkoła jest przystosowana do kształcenia osób niepełnosprawnych, dysponuje nowoczesnym centrum kształcenia zawodowego, pełnowymiarową salą gimnastyczną z widownią, kompleksem boisk, siłownią, salą do tenisa stołowego, multimedialnymi pracowniami językowymi, pracowniami do diagnozy i terapii psychologicznej. Zespół Szkół w Lipnie jest ośrodkiem egzaminacyjnym, realizuje projekt Erasmus, kursy specjalistyczne spawania, obsługi kas fiskalnych, obsługi wózka jezdniowego, na prawo jazdy, prowadzi klasy patronackie.

Dobrzyń nad Wisłą

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej znajduje się w Dobrzyniu nad Wisłą przy ulicy Szkolnej 5 (telefon 54 253 11 05). Tu tradycyjnie będzie można podjąć naukę w zawodzie technik rolnik i technik żywienia i usług gastronomicznych. Szkoła realizuje projekty unijne, dysponuje nowoczesnymi pracowniami, proponuje darmowe kursy prawa jazdy kategorii T, istnieje możliwość korzystania z wyżywienia i dowozu, uczniowie szlifują języki niemiecki i angielski, najlepsi korzystają z ciekawych wycieczek.

Lipno – ogólniak z wiekową tradycją

W Lipnie przy ulicy Traugutta 1 (telefon 54 287 41 13) jest Zespół Szkół im. Romualda Traugutta, czyli szkoła ogólnokształcąca z ponad stuletnią tradycją. Nauka w liceum trwa cztery lata. W tym roku placówka zachęca do zasilenia szeregów uczniów klas pierwszych ogólnokształcących w profilach: politechnicznym, dziennikarskim, medycznym, językowym i sportowym.

Uczniowie lipnowskiego ogólniaka mają do wyboru naukę języków obcych: angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, hiszpańskiego, francuskiego, łaciny. Pracownie wyposażone są nowoczesnie, szkoła dysponu-

je pełnowymiarową, nową halą sportową. O poziomie nauczania świadczyć mogą wyniki zdawalności matur z poszczególnych lat. Dla przykładu w 2019 roku było 98 procent, w 2013 – 100 procent, w 2015 – 92 procent.

– Zakładam, że w klasach tych znajdą się prawdziwi prymusi, którzy swoją przyszłość wiążą z podjęciem studiów na elitarnych uczelniach – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Pragniemy, aby liceum ogólnokształcące stało na jak najwyższym poziomie, dlatego przyjmować będziemy uczniów z wysokimi notami, dla innych mamy przygotowaną bardzo ciekawą ofertę kształcenia zawodowego przygotowującego do pracy w ciekawych i poszukiwanych zawodach. Myślę, że z nowymi uczniami będą mógł spotkać się 1 września, a nowy etap kształcenia będą mogli zacząć w pełni stacjonarnie, ciesząc się nie tylko atmosferą prawie dorosłego życia, ale i w pełni wykorzystując zasoby dydaktyczne i wyposażenie naszych placówek, które na nich czekają.

Szczegółowe informacje o ofertach edukacyjnych na najbliższy rok szkolny dostępne są w poszczególnych placówkach.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Dzień ojca w marcu?

REGION/KRAJ ▶ Fundacja Centrum Życia i Rodziny zbiera podpisy pod petycją o zmianę terminu dnia ojca. Wniosek ma trafić do marszałka Sejmu, podpisy można składać drogą internetową, a ojcowie mają szansę na świętowanie nie 23 czerwca, ale 19 marca



23 czerwca obchodzimy dzień ojca w Polsce. Taką datę przyjął Sejm w 1965 roku. Obchody zapoczątkowane były w Stanach Zjednoczonych, gdzie po sukcesie dnia matki pojawiły się głosy, by ustanowić święto również dla pozostałych członków rodzin. Pierwsze obchody w USA odbyły się 19

czerwca 1910 roku. W Danii święto obchodzone jest 5 czerwca, w krajach skandynawskich w drugą niedzielę listopada, w Turcji, Francji, na Ukrainie i w Wielkiej Brytanii w trzecią niedzielę czerwca, a we Włoszech, Portugalii i Hiszpanii 19 marca.

– Okazuje się, że wielu nie wie,

kiedy obchodzimy dzień ojca – argumentują autorzy petycji w sprawie ustanowienia 19 marca dniem ojca. – Data przyjęta przez Sejm ponad 50 lat temu nie jest związana z żadnym szczególnym dla nas wydarzeniem czy też postacią, która mogłaby być wzorem ojcostwa. Poza Polską tego dnia Dzień Ojca obchodzony jest tylko w Nikaragui. Dlatego wzorem Hiszpanii, Włoch, Chorwacji czy Portugalii chcemy, aby dzień ojca był obchodzony w uroczystość świętego Józefa, 19 marca. Aby tak się stało, potrzebna jest decyzja Sejmu. Zaapelujmy o to do obecnej pani marszałek.

Apel do marszałek sejmu Elżbiety Witek w sprawie ustanowienia obchodów ogólnopolskiego dnia ojca 19 marca, w dniu poświęconym świętemu Józefowi, najśłynniejszemu ojcu w historii, dostępny jest na stronie www.dzienojca.pl. Wystarczy podać swoje podstawowe dane i dołączyć do

grona popierających apel. Liczba podpisów rośnie z dnia na dzień.

– 19 marca dzień ojca obchodzony jest w ośmiu krajach europejskich i regionach, między innymi Hiszpanii czy Włoszech, a także w Chorwacji – argumentują autorzy apelu. – Wybór tej daty powiązano tam właśnie z uroczystością cięśli z Betlejem, podkreślając w ten sposób swój szacunek dla tej postaci. Obecnie przyjęty dzień świętowania 23 czerwca sprawia wrażenie wybranego przypadkowo i bez zakorzenienia w polskiej tożsamości. Samo święto nie cieszy się współcześnie na tyle powszechną i spontaniczną popularnością, w przeciwieństwie do dnia matki, by zmiana daty była niemożliwa.

Apel poparło już wiele znanych postaci. Są wśród nich: Marek Citko, Rafał Patyra, Jerzy Zelnik, Dariusz Kowalski, Zofia Klepacka, Marcin Kwaśny, Wojciech Reszczyński, prof. Aleksander Nalaskowski, Mi-

chał Chorośiński, Tomasz Wolny.

– Święty Józef sprawdził się jako ojciec w każdych warunkach, i w momentach trudnych, i w codzienności – argumentują inicjatorzy zmiany daty świętowania. – Dlatego chcemy, żeby dzień ojca, święto dotychczas będące w cieniu dnia matki, związać z jego osobą. Jest bowiem doskonałym wzorem dla dzisiejszych mężczyzn i w pracy zawodowej, i w pracy nad sobą, a nade wszystko w pełnym miłości ojcostwie. Nikt przed świętym Józefem nie był, ani po nim nie będzie, tak wspaniałym ojcem. Bo choć Józef nie stał się ojcem Jezusa poprzez naturalne poczęcie, to zadane mu przez boga ojcostwo wypełnił w sposób doskonały.

Jeśli Sejm podzieli zdanie autorów petycji, dzień ojca będziemy świętować 19 marca. Teraz można wyrazić swoje zdanie, podpisując petycję na www.dzienojca.pl.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe/Kraj

Spiszmy się wszyscy

1 kwietnia rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Można dokonać spisu telefonicznie, internetowo z domu lub w Urzędzie Miasta i Gminy Skępe. Do mieszkańców, którzy nie spiszają się samodzielnie, odezwie się jeden z trzech gminnych rachmistrzów terenowych.



– Na terenie całego kraju zostanie przeprowadzony spis ludności i mieszkań – mówi Zbigniew Mańkiewicz, sekretarz miasta i gminy Skępe. – Od miesiąca kwietnia, przez cały czas prowadzenia spisu, można dokonać samospisu na stronie internetowej spis.gov.pl z wykorzystaniem własnego urządzenia lub w gminnym punkcie spisowym w Urzędzie Miasta i Gminy Skępe, w pokoju nr 13. Pracownicy z powołanego

gminnego biura spisowego będą służyć wszelką pomocą techniczną przy samospisie. Powszechny spis ludności i mieszkań na terenie miasta i gminy Skępe będzie prowadzony też za pośrednictwem rachmistrzów terenowych w kontakcie osobistym lub telefonicznym. Na terenie naszej gminy mamy 3 rachmistrzów. Udział w spisie jest obowiązkowy, dotyczy wszystkich osób zamieszkujących na terenie Polski. Informacje

o spisie, jak należy przygotować się do spisu, dostępne są na stronie internetowej. Ulotki zostały też rozpropagowane na terenie naszego miasta i gminy za pośrednictwem sołtysów, są też dostępne w mediach.

Podobnie jak w Skępem, tak i w innych gminach, powołane zostały punkty do dokonania samospisu. W każdej gminie są także rachmistrzowie spisowi, którzy telefonicznie lub osobiście spiszą tych mieszkańców, którzy nie zrobią tego samodzielnie.

Spisać się można pod numerem telefonu 22 279 99 99 lub na stronie spis.gov.pl. Formularz do samospisu zarojektowany jest w taki sposób, aby przejście do kolejnego pytania było uzależnione od odpowiedzi na poprzednie pytanie. Liczba pytań jest więc uzależniona od indywidualnej sytuacji osoby spisującej się. Pytania dotyczą danych osobowych, adresu zamieszkania, sytuacji rodzinnej, osób zamieszkujących w mieszkaniu, migracji zagranicznych.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Palma na medal

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Łęczanki” z Łąckiego wygrały w konkursie na najpiękniejszą tradycyjną palmę wielkanocną zorganizowanym przez Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.



Przedstawicielki powiatu lipnowskiego, gminy Skępe i wsi Łąckie doskonale spisały się w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, wystawiając tradycyjną palmę wielkanocną. Praca zdobyła uznanie komisji konkursowej i bezapelacyjnie wygrała w kategorii zespołowej, a „Łęczanki” wpisały się do konkursowych kronik.

Palma wykonana przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Łęczanki” z Łąckiego zajęła pierwsze miejsce przed palmą wykonaną w Domu Pomocy Społecznej w Szczutowie i dziełem Koła Gospodyń Wiejskich „Goliatki” w Goliatach.

W kategorii zespołowej juro-

rzy oceniali 14 palm, w kategorii indywidualnej 11. W konkursie brały udział palmy z różnych stron Mazowsza i nie tylko. Zwycięstwo mieszanek Łąckiego przypadło w roku jubileuszowym dla sierpeckiego muzeum, które w marcu tego roku skończyło 50 lat.

Utworzone w 1971 roku muzeum wsi mazowieckiej niezmiennie przez te wszystkie lata popularyzuje folklor, sztukę i obyczajowość mazowieckiej wsi, zbiera eksponaty, prowadzi prace terenowe, ale też organizuje wystawy i uczy kultywowania tradycji.

Łęczankom serdecznie gratulujemy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Niezwykłe zwyczaje księcia

POSTAĆ ▶ Książę Hieronim Florian Radziwiłł był wielkim posiadaczem ziemskim i jeszcze większym fanem polowań

Książę był przedziwną osobą. Był dumny, porywczy, okrutny i srogi. Pastwił się nad ludźmi i był nadzwyczaj skąpy. Nie uznawał żadnej władzy i tępił pijaństwo. Po Polsce krążyła nawet anegdota, że nikt nigdy nie widział na twarzy księcia uśmiechu. Już to przedstawia nam postać księcia jako totalnego gbura. Miał on jednak jeszcze jedną wadę. Był niesamowicie zabobonny. Wierzył we wszystkie czary, gusła i przesady. Był także zapalonym myśliwym, który miał cały zestaw uroków, które odczytywał, by tylko polowanie wypadło pomyślnie.

27 stycznia 1749 roku książe stanął w dworze swojej ciotki, księżniczki Sanguszkówny. Krewna cierpiała niestety na pewien rodzaj wysypki na twarzy. Książę od razu polecił cioteczce, by nosiła zawieszony na zielonej wstążce wysuszony język lisa. Sam zainteresowany również cierpiał na rozmaite choroby. Najbardziej dokuczliwe były kamienie nerkowe. Znalazł panaceum na tę dolegliwość. Kazał wsadzić do pieca zajacę, który przy ogniu zupełnie wysechł. Następnie zwierzątko sproszkowano, a książe codziennie zażywał proszek

z zajacę o wadze 3 talarów.

Radziwiłł na 1 marca zaklepywał termin polowania na zajacę. Nie chciał ich mięsa, a krwi. Zebraną krew przechowywał we fiolkach, ponieważ wierzył, że leczy ona czerwone. 27 stycznia 1750 roku Radziwiłł wyruszał z Torunia do swojej posiadłości. Po drodze kupił od pewnej obywatelki specjalny metalowy krzyż, który miał leczyć zwierzęta dotknięte wścieklizną. Jak wspominał sam książę „Prezent ten jest wielkiego waloru u mnie jako u chęcego widzieć psy, żadnemu nie-szczęściu nie podlegają”.

Książę Radziwiłł był przekonany o swojej niezwykłej wiedzy. Nie uznawał autorytetu lekarzy. Ba! Uważał się za lepszego od nich. W swoim pamiętniku opisywał moment, gdy zachorował na korzonki: „Zachorowałem był ciężko na krzyże, lecz sam z sobą miałem przedniego lekarza doktora Fiszera. I sam też prawie mu równy, nie chwając się, będąc w medycynie”.

Radziwiłł wierzył także w moc swoich snów. Miały one m.in. zdradzać mu kto zasiądzie na polskim tronie. Jeśli wierzyć jego pamiętnikom, to często śnił

o koronie, która spoczywała na jego skroniach.

Czasami gusła i przesady sprowadzały na Radziwiłła spore problemy. Gdy wstawał rano, pierwsze co robił, to spłukał w prawą rękę, a następnie na prawy but. To miało gwarantować bezpieczne przejście przez niebezpieczne miejsca. Oczywiście następnie służba szukała księcia po lasach i bagnach, i wielokrotnie wyciągała go z kłopotów. To jednak nie zmieniło jego poglądów. Najgorsze było jednak to, że gdy książę opowiadał te i inne głupoty podczas przyjęć i balów, nikt nie mógł mu się sprzeciwić. Był w końcu księciem. A gdyby ktoś się sprzeciwił, wówczas czekały na niego dwa prywatne więzienia w siedzibach księcia. Trafiali do nich tak chłopcy jak i szlachta. Posiadał także własną 6-tysięczną armię zorganizowaną na wzór niemiecki.

Z księciem związana jest jeszcze jedna plotka. Gdy przyjrzymy się jego wizerunkowi, uderza nas podobieństwo do żyjącego nieco wcześniej cara Rosji Piotra Wielkiego. Według plotek książę miał być jego synem.

(pw)

XX wiek

Pokojowy szal

W 1950 roku zimna wojna między USA i ZSRR nakręcała się. W krajach bloku wschodniego propaganda promowała wszelkie pomysły związane z pokojem.



Odbył się nawet II Światowy Kongres Pokoju, stworzono Światową Radę Pokoju. Wszystko to były działania pozorne. W rzeczywistości Związek Radziecki przygotowywał się do wojny. Jednak odpryski tamtych inicjatyw odbijały się echem także w naszych okolicach. II Kongres Pokoju odbywał się w 1950 roku w Warszawie. W rzeczywistości był to zjazd młodych komunistów z całego świata. W trakcie obrad przyjęto dokument – Apel Sztokholmski. Nawoływano do rozbrowienia atomowego na świecie. W tym samym czasie Związek Radziecki rozbudowywał swój atomowy arsenał. To właśnie na kongresie w Warszawie miała także powstać idea organizacji Wyścigu Pokoju.

Aby popularyzować idee kongresu, w wielu miejscowościach Polski zachęcano do akcji „czynu społecznego”. Przykładem mogła być Paulina Zubińska z Orzechówka w powiecie wąbrzeskim. Posiadała 7-hektarowe gospodarstwo. Niemcy w czasie wojny zabili jej męża. Co ciekawe, w powojennej prasie wiele częściej występowały zwroty „faszyści” lub „hitlerowcy”. Słowa „Niemcy” unikano. W prasie opublikowano deklarację Pauliny Zubińskiej:

– „Jestem wdzięczna kongresowi za ogłoszenie tego manifestu. Tak jak ja wdzięczne są na pewno wszystkie kobiety świata. Staję w szeregach wykonawców Manifestu.”

Swoje zdanie w prasie przekazał także Jan Grzeszczak, pracownik PGR w Piątkowie (dziś gmina Kowalewo Pomorskie). – „Wierzę, że manifest przemówi do rozsądku wszystkich ludzi świata i przekona tych, którzy jeszcze ufają kapitalistom.”

Nie wiemy na ile takie wypowiedzi były autorskim zdaniem pytanych, a na ile dodatkami dziennikarzy. Jan Grzeszczak zobowiązał się przy okazji zwiększyć swoją wydajność pracy. Podobne akcje zwiększania wydajności organizowano również w powiecie lipnowskim. W gminie Kikół zwiększono skup zboża do 105% normy i wezwano pozostałe gromady w powiecie lipnowskim do podobnego czynu. Chłopi pracujący z gromad Elgiszewo, Chelmonie, Pływaczewo, Zielen i Kiełpiny zobowiązali się do manifestacyjnej dostawy zboża.

W Kowalewie mieszkańcy podpisywali specjalną rezolucję. Oto jej treść. – „Jesteśmy dumni, że z Warszawy rozległ się potężny głos skierowany do milionów ludzi walczących o pokój. Manifest Pokoju trafi na pewno do serc wszystkich narodów, wszystkich pragnących i walczących o pokój. Manifest zdobędzie pokój!”

W rzeczywistości manifest nie zdobył pokoju. Wyścig zbrojeń trwał w najlepsze. Niedługo potem wymyślono i przetestowano bombę wodorową.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Bez litości dla dłużnika

Eksmisja to dziś widok dość rzadki. Prawo stało się tak opiekuńcze, że zakazuje eksmitowania dłużników np. z powodu pandemii. Dawniej eksmisje były na porządku dziennym. Przekonali się o tym mieszkańcy Wąbrzeźna w 1921 roku. Gdyby podobna eksmisja nastąpiła dziś, zapewne do Wąbrzeźna przybyłyby szybko wszystkie wozy transmisyjne telewizji.



Był koniec listopada 1921 roku. Z domu p. Traracha w Wąbrzeźnie wyprowadzała się 10-osobowa rodzina Donarskich. W jej skład wchodziło 7 dzieci, żona, mąż oraz niepełnosprawny brat ojca. Nikt nie gwaran-

tował wysiedlonym lokalu zastępczego. Właściciel domu miał prawo wyrzucić dłużników, chociaż wydawało się to nieludzkie. Donarscy trafili więc dosłownie na bruk, gdzie tułali się przez kilka dni. Po

tym czasie policja znalazła im dwie komórki bez kuchni przy ul. Podgórznej. Dodatkowego dramatyzmu dodawał fakt, że Donarscy musieli szybko zabić cały żywy inwentarz – kury, a nawet kozę. Nie byli w stanie ich utrzymać w nowym miejscu. Wystawione na ulice meble ucierpiały, a także stały się łakomym kąskiem dla złodziei.

Do dziś Polska pozostaje relatywnie bezpiecznym miejscem dla osób zagrożonych eksmisją. Dla porównania w USA aż 7% wynajmujących lokale rocznie jest eksmitowanych.

(pw), fot., ilustracyjne

Wojna trzynastoletnia

XV WIEK ▶ Wiek XV to okres, w którym Rzeczypospolita kilkakrotnie zmagala się z Zakonem Krzyżackim. W tych starciach Golub odgrywał ważną rolę. Świadczy chociażby o tym fakt, że król Jagiełło chciał tu przekroczyć Drwęcę w 1410 roku. kilkanaście lat później toczyła się mało znana wojna golubska. Również w czasie wojny trzynastoletniej Golub zapisał się na kartach historii



Po klęsce w Wielkiej Wojnie zakon borykał się z wieloma problemami. Szczególnie brakowało pieniędzy. W związku z tym Krzyżacy nakładali co rusz nowe podatki. Już w 1440 roku został utworzony Związek Pruski. Była to konfederacja szlachty i miast pruskich skierowana przeciw Krzyżakom. Związek dożył do uzyskania wpływu na rządy w państwie oraz chciał przywilejów stanowych, podobnych do posiadanych przez szlachtę i mieszczaństwo w Polsce. Związkowcy sprzeciwiali się dotychczasowemu monopolowi Zakonu Krzyżackiego w życiu politycznym i gospodarczym.

Na początku 1454 roku wybuchło powstanie przeciw Zakonowi. Mieszkańcy Torunia i Gdańska zniszczyli zamki krzyżackie w swoich miastach. Jan Bażyński w imieniu związku zwrócił się do króla Kazimierza Jagiellończyka o przyłączenie Prus do Polski. Monarcha wystawił akt inkorporacji, co oznaczało równocześnie początek wojny trzynastoletniej.

Początek konfliktu nie był jednak sprzyjający dla Polski. Szlachta zażądała kolejnych przywilejów. Król musiał się ugiąć, aby móc prowadzić wojnę. Po satysfakcjonujących dla szlachty decyzjach królewskich ruszyła ona na twierdzę Chojnice. Niestety bitwa pod Chojnicami zakończyła się klęską dla armii polskiej. Mimo liczebnej przewagi pospolite ruszenie nie było w stanie pokonać zaciężnych wojsk krzyżackich. Po klęsce część Prus uprzedziła się do Korony.

Król zdobył jednak pieniądze na dalsze działania. Polacy zwyciężyli na morzu w bitwie

pod Bornholmem oraz opłacili zaciężnych rycerzy w Malborku. Tym samym stolica krzyżacka znalazła się w polskich rękach. Zamku strzegł sprzyjający Polsce Ulryk Czerwonka.

Dopiero w 1462 roku doszło do starcia, które przeważało losy konfliktu na stronę Polski. W bitwie pod Świecinem armia polską dowodził Piotr Dunin. Krzyżacy zostali pokonani. Również na morzu odnieśliśmy kolejny sukces. W bitwie na Zalewie Wiślanym połączone floty Gdańska i Elbląga rozbiły flotę Zakonu. Tym samym Polacy uzyskali olbrzymią przewagę w działaniach lądowych oraz absolutną dominację w żegludze wiślanej i bałtyckiej. Krzyżacy przegrali wojnę, ponieważ nie byli w stanie opłacać zaciężnych żołnierzy.

Wspomniany Związek Pruski powstał w 1440 roku. Od początku Krzyżacy pragnęli skłócić między sobą małe miasta, między innymi Golub i Brodnicę z dużymi ośrodkami takimi jak Toruń, Gdańsk czy Elbląg, które należały do związku. Przedstawiciele Golubia, Kowalewa oraz rycerstwo obu komturstw nie poparło w sporze o zniesienie cła dużych miast. Początkowo małe ośrodki były lojalne wobec władzy państwowej.

Wojna między Związkiem Pruskim razem z Rzeczypospolitą, a Zakonem Krzyżackim wybuchła 4 lutego 1454 roku. Stany pruskie ogłosiły powstanie i zwróciły się do króla Kazimierza Jagiellończyka z prośbą o włączenie Prus do Korony Polskiej.

Zamek Golubski już 14 lutego wpadł w ręce powstańców pod wodzą Jakusza z Osieczka.

Golub uznał władzę polskiego króla. Na zjeździe małych miast w Grudziądzu jako starosta golubski wystąpił jeden z założycieli związku – Jan z Wichulca. Z golubskiej kasy miejskiej na wojnę w 1454 roku wypłacono 50, a dwa lata później 100 grzywien.

W 1455 roku zamek i miasto król zastawił czeskiemu rycerzowi Wilhelmowi Jenikowi z Mieczkowa. Dwa lata później dobra otrzymał w zastaw inny rycerz z południa Ulrich Czerwonka. To właśnie on oddał w ręce Polaków zamek w Mal-

borku.

Ulryk w 1458 roku chciał wciągnąć w pułapkę wojska krzyżackie pod wodzą innego Czecha Bernarda Szumborskiego. W tym celu zgromadził w Golubiu 400 konnych i czekał za wrogiem. Niestety zamiar ten wydali Szumborskiemu mieszczanie golubscy. Miasto zostało zajęte z marszu przez wojska Bernarda w 1460 roku.

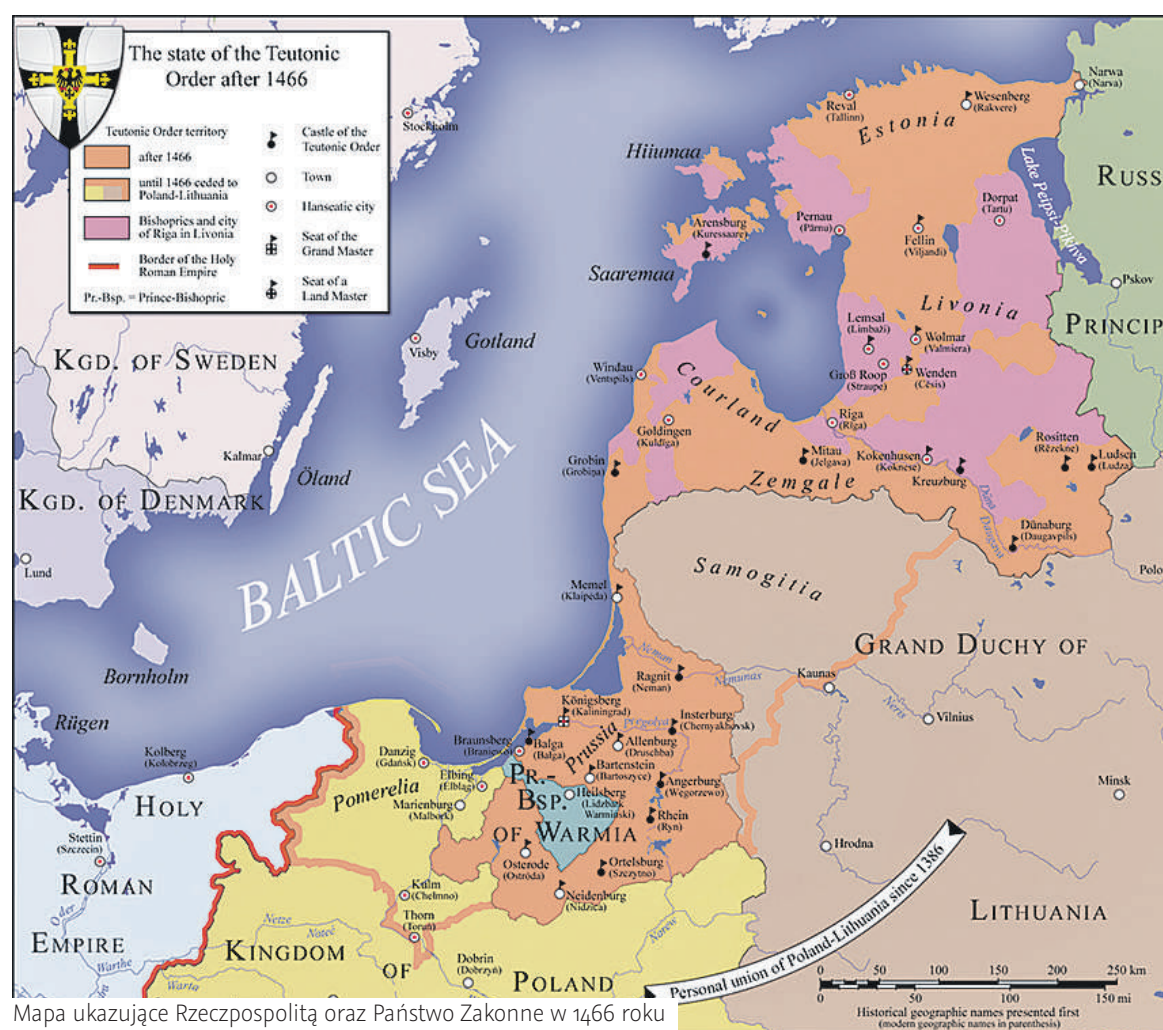
Tak oto opisuje te wydarzenia w swoich kronikach Jan Długosz: „Jednakże już w roku 1460 zajął miasto za zdradą mieszczań wódz żołdaków krzyżackich Bernard von Zinneberg, choć zamku, którego bronił Czerwonka, zdobyć nie zdołał. Wielu szlachty ziemi dobrzyńskiej zabrano do niewoli i przechowane majątki złupić nieprzyjacieli”.

Ulryk Czerwonka wrócił z Czech do Golubia w 1462 roku. Rycerze z zamku nocą zostali wypuszczeni do miasta. Dzięki opisowi Długosza mamy więcej informacji o kolejnym starciu w Golubiu: „W dwa lata później mieszczaństwo golubskie wpuściło nocną porą w cichości do miasta, w którym stała znaczna załoga nieprzyjaciół, dwunastu ludzi zbrojnych pod dowództ-

stwem Mikiesza Czecha, a ten ubiwszy strażę, otworzył bramy Ulrykowi, który wszedł zbrojnie ze swoim ludem. Tak miasto Golub odzyskał, załogę zaś nieprzyjacielską częścią wymordował, częścią pobrał jeńcem. Tych, którzy w dwóch wieżach warownych bronić się chcieli, podkurzył ogniem i do poddania się zmusił. Na koniec sprawców przemianstwa kazał pościć, a miasto przywrócił władzy królewskiej, przy czym na nieprzyjacieli bogate zdobył łupy”.

Po dwóch latach rokowań, w 1466 roku, podpisano w Toruniu pokój. Na jego mocy Rzeczypospolita odzyskała Pomorze (Prusy Królewskie) oraz ziemię chełmińską. Tym samym Golub oraz Wąbrzeźno znalazły się w granicach Polski. Reszta państwa zakonnego ze stolicą w Królewcu stała się lennem Polski. W Golubiu, na zamku, zaczęli rezydować królewscy starostowie.

Szymon Wiśniewski, Fot. domena publiczna
Wojska wg Matejki -
Wojsko Królestwa Polskiego
z drugiej połowy XV wieku
wg. Jana Matejki
Fot. wikipedia



Mapa ukazująca Rzeczypospolitą oraz Państwo Zakonne w 1466 roku

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocław, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Auto naprawa Jakubowski, mechanika aut osobowych i dostawczych, diagnostyka, remonty kapitalne silników i skrzyni biegów, wymiana płynów, obsługa flot, Białkowo 49B, tel. 691 141 961

Piaskowanie felg i alufelg. Konserwacja podwozi w ciągnikach siodłowych i naczepach. Tel. 508 304 792

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Staw z działką budowlaną 0,20 ha – media, w Godziszewach, tel. 663 768 711

Właściciel wydzierżawi 6,68 ha ziemi ornej pszenno-buraczanej 3 klasy w Elzanowie. Ziemia znajduje się w jednym prostokątnym kawałku. Jest w wysokiej kulturze rolnej, zadbana i doinwestowana. Działka znajduje się przy utwardzonej drodze w odległości 400m w linii prostej od drogi krajowej nr 15. Działka nie posiada żadnych szklan typu rowy, studnie, słupy elektryczne, drzewa, łąki itp. Cena 3000,00 zł za hektar. Kontakt 692-139-938

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach tel. 609 084 157

Sprzedam nowe mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu, tel. 666 401 213

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, mały przemowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchodowanych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Kurczaki brojlery do uboju 10 kwietnia, Kowalewo Pomorskie, tel. 693 110 176

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany azotowe, dojazdy, tel. 662 860 456

Sprzedam owies. tel. 883 678 823

Usługi
Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-auta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocław, tel. 601 913 928

Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylio-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, najkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocław, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszeńska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Oikopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel. 608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarębski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawroński, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Różne

Sprzedam wóz konny, stan bardzo dobry, garażowany. Tel. 509 011 796

OGŁOSZENIE WŁASNE

**OGŁOSZENIA DROBNE**

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

REKLAMA

Pałac Wenecja ORGANIZUJE

wesela, komunie, stypy, imprezy okolicznościowe, bankiety firmowe

608-337-176

Pałac Wenecja Sale Bankietowe

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Chrostkowo informuje,

że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy, na tablicy ogłoszeń sołectwa Chrostkowo, na stronie internetowej Urzędu Gminy Chrostkowo (www.chrostkowo.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.chrostkowo.pl – zakładka gospodarka gruntami i nieruchomościami) w dniu 08.04.2021 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!

facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
(obok Urzędu Pracy)

56 682 18 11
507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Ruszyły wypłaty pierwszych trzynastek

REGION ▶ Emeryci i renciści, których termin płatności świadczenia przypada na 1, 5 i 6 kwietnia mają powody do zadowolenia. Otrzymają trzynastą emeryturę jeszcze przed Wielkanocą. W tym roku to kwota 1250,88 zł brutto. Pozostali trzynastkę otrzymają wraz z kwietniową emeryturą lub rentą



Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął już wypłacanie tzw. trzynastej emerytury. Nie trzeba składać żadnego

wniosku. „Trzynastki” są wypłacane z urzędu.

– W województwie kujawsko-pomorskim trzynastkę

otrzyma około 444 tys. osób. Trzynasta emerytura przysługuje wszystkim uprawnionym w takiej samej wysokości, bez względu na wysokość pobieranego świadczenia. Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne wypłacane jest w kwietniowym terminie płatności, z wyjątkiem świadczeń i zasiłków przedemerytalnych, dla których wypłata będzie zrealizowana w maju – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wypłaty trzynastych emerytur są realizowane na ogólnych zasadach przyjętych do wypłaty świadczeń. ZUS wypłaca świadczenia 1, 5, 6, 10, 15, 20 i 25. dnia miesiąca. W sytuacji, gdy termin płatności wypada w sobotę, niedzielę lub w inne dni ustawowo wolne od pracy w Polsce świad-

czenie jest wypłacone wcześniej, np. dla terminu płatności „05” w kwietniu wypłaty świadczeń będą realizowane do 2 kwietnia włącznie.

Czy można dostać kilka trzynastek?

W przypadku zbiegu prawa do kilku świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową) osobie uprawnionej przysługuje tylko jedna „trzynastka”. Jeśli świadczenia wypłacane są przez dwa różne organy emerytalno-rentowe, wtedy tę „emeryturę plus” wypłaci ZUS. Również do renty rodzinnej, do której uprawniona jest więcej niż jedna osoba, przysługuje jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne. Jest ono podzielone na równe części dla wszystkich uprawnionych.

Dodatkowe roczne świad-

czenie otrzymają wszyscy emeryci i renciści, którym wypłacane jest świadczenie z ZUS, KRUS lub innej instytucji emerytalno-rentowej. Trzynastkę dostaną osoby pobierające m.in. emerytury i renty w systemie powszechnym, emerytury i renty rolników, służb mundurowych, emerytury pomostowe, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, renty socjalne i strukturalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające oraz renty inwalidów wojennych i wojskowych. Tzw. trzynastkę dostaną pod warunkiem, że mają prawo do wypłaty jednego z tych świadczeń na 31 marca 2021 r.

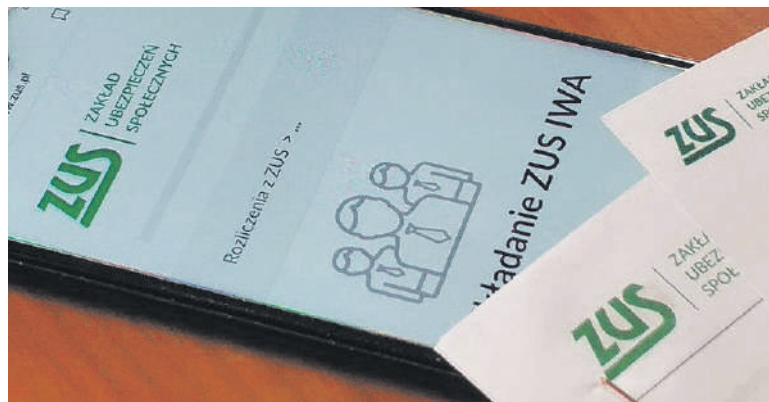
Ważne! Z kwoty „trzynastki” nie są dokonywane potrącenia i egzekucje.

(red), fot. ZUS

Region

Przedsiębiorco, otrzymasz list z ZUS-u!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył wysyłkę zawiadomień o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. Wskazana stopa procentowa będzie obowiązywała od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. Informacje otrzymało blisko 155 tys. płatników składek.



– Korespondencja trafiła do płatników, którzy przekazali do Zakładu informację ZUS IWA trzy razy z rzędu, czyli za trzy ostatnie lata kalendarzowe, tj. za rok 2018, 2019 i 2020. Płatnicy, którzy nie złożyli informacji ZUS IWA za wskazane trzy lata, nawet jeśli złożyli ją za rok 2020, zobowiązani są do samodzielnego ustalenia obowiązującej ich w nowym roku składkowym

stopy procentowej składki – wyjaśnia Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Informację ZUS IWA za rok 2020 zobowiązani byli złożyć płatnicy, którzy jednocześnie: byli zgłoszeni nieprzerwanie, jako płatnicy składek na ubezpieczenie wypadkowe od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. i co najmniej jeden

dzień w styczniu 2021 r., ponadto w 2020 r. zgłaszali do ubezpieczenia wypadkowego, co najmniej 10 ubezpieczonych i 31 grudnia 2020 r. byli wpisani do rejestru REGON. Informację tą płatnicy mieli obowiązek złożyć do 1 lutego.

W przypadku płatników składek, którzy zgłaszają do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych, lub nie podlegają wpisowi do rejestru REGON, wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe nie zmienia się i wynosi 1,67%.

Szczegółowe informacje o ustalaniu składki na ubezpieczenie wypadkowe można znaleźć na stronie internetowej www.zus.pl, pod numerem telefonu 22 560 16 00 oraz w każdej placówce Zakładu.

(red), fot. ZUS

Region

Zadzwoń do eksperta

Placówki ZUS w Toruniu, Grudziądzu i we Włocławku zapraszają na dyżur telefoniczny, który odbędzie się 8 kwietnia. Będzie można pytać o ulgi w opłaceniu składek, świadczenia emerytalno-rentowe, e-usługi w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych czy świadczenia z tytułu wypadków oraz chorób zawodowych. Eksperci dyżurować będą w godz. od 9 do 11.00.

Dzwoniąc pod nr. Tel. 56 610 93 12, będzie można dowiedzieć się, z jakich ulg w opłaceniu składek można skorzystać, kto i kiedy może wystąpić z wnioskiem o raty, odroczenie terminu płatności składek lub umorzenie – czy tylko czynny płatnik, czy osoba, która zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej czy osoba trzecia.

– W trakcie tego dyżuru eksperci wyjaśnią, jakie dokumenty będą wymagane dodatkowo poza wnioskiem przy zasadach ogólnych, w zależności od formy opodatkowania, a jakie przy koronawirusie. Będzie można także zapytać, jakie są możliwości renegocjacji lub utrzymania w mocy już udzielonej ulgi w przypadku pojawienia się zachwiania płynności finansowej. Na pytania o ulgi w opłaceniu składek odpowiadać będą Alicja Smolińska,

Zastępca Dyrektora ds. dochodów Oddziału ZUS w Toruniu oraz Agnieszka Janikowska z Wydziału Realizacji Dochodów – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Z kolei pod nr. tel. 56 610 93 32 ekspertów będzie można zapytać o świadczenia emerytalno-rentowe, a pod nr. tel. 56 450 68 55 o elektroniczne formy kontaktu klienta z ZUS takie jak np. e-wizyty czy PUE ZUS. Natomiast o świadczenia z tytułu wypadków oraz chorób zawodowych będzie można pytać pod nr. tel. 54 230 73 75.

– Zachęcamy do korzystania z porad telefonicznych. Dzięki temu w łatwy i szybki sposób będzie można uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania – dodaje Michałek.

(red)

Konkursy dla kół gospodyń wiejskich

REGION/KRAJ ▶ Do 20 kwietnia koła gospodyń wiejskich mogą zgłaszać się do jednego 2-etapowego i trzech 3-etapowych konkursów w ramach Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni”. Ogólnopolski finał organizatorzy zaplanowali na 25 września tego roku



Ma się odbyć w Warszawie na PGE Narodowym. Na etapie konkursów wojewódzkich oraz w rozgrywce finałowej przysługują nagrody pieniężne i rzeczowe o łącznej wartości aż 500 tys. zł.

Konkurs kulinarny

Uczestniczki mają przygotować tradycyjne danie regionalne lub nowoczesną wariację na jego temat. Zwycięzynie uzyskają tytuł Najlepszych Gospodyń, nagrody rzeczowe oraz pieniężne na rzecz swojego KGW, a także prawo do zajęcia miejsca wśród jury w następnym roku. Konkurs zostanie rozstrzygnięty w trzech etapach:

Eliminacje wstępne

Spośród nadesłanych zgłoszeń komisja kulinarna wybierze po 20 najlepszych potraw z każdego województwa, których autorki przejdą do kolejnego etapu.

Półfinały wojewódzkie

Półfinały odbędą się w każdym z województw podczas lokalnej edycji Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni”. Wybrane w eliminacjach koła zaprezentują przygotowane przez siebie dania i opowiedzą o nich. Do finału przejdą z koła – jedno wybrane przez jury, drugie w głosowaniu SMS-owym. Nagroda główna dla koła, które zajmie pierwsze miejsce w półfinale to 3 tys. zł.

Finał

Tak jak w poprzednim etapie finalistki zaprezentują przygotowane przez siebie dania i opowiedzą historię ich powstania. Nagroda główna dla zwyciężki-

go koła wynosi 15 tys. zł.

Konkurs artystyczny

W tej kategorii mogą wziąć udział uczestniczki, które w ramach kół gospodyń wiejskich doskonały swoje wyjątkowe umiejętności. Talentem może być wszystko: śpiew, taniec, malowanie, haft, lepienie z gliny czy też tworzenie symboli regionalnych, wycinanek itp.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w trzech etapach:

Eliminacje wstępne

Spośród nadesłanych zgłoszeń komisja artystyczna wybierze po 20 najciekawszych i utalentowanych osób z każdego województwa, które przejdą do kolejnego etapu.

Półfinały wojewódzkie

Półfinały odbędą się kolejno w każdym z województw w trakcie lokalnej edycji Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni”. Uczestniczki będą mogły zaprezentować swoje talenty ze sceny lub artystycznych stanowisk wystawienniczych. Do finału przejdą z koła – jedno wybrane przez jury, drugie w głosowaniu SMS-owym. Nagrodą za zajęcie pierwszego miejsca jest 3 tys. zł.

Finał

Tak jak w poprzednim etapie finalistki zaprezentują swoje talenty ze sceny lub artystycznych stanowisk wystawienniczych. Nagroda główna dla zwyciężki koła to 15 tys. zł.

Kobieta gospodarna i wyjątkowa – opowiedz swoją historię

Celem konkursu jest promocja oraz wsparcie aktywnej dzia-

łalności kół gospodyń wiejskich na rzecz lokalnych społeczności oraz kultywowania miejscowych tradycji. Jest to przestrzeń, w której każde koło może zaprezentować swoje sukcesy i osiągnięcia w wymienionych dziedzinach. Konkurs zostanie rozstrzygnięty w dwóch etapach.

Eliminacje wstępne

Spośród nadesłanych zgłoszeń komisja organizacyjna wybierze 35 najciekawszych kół gospodyń wiejskich z każdego województwa, które przejdą do kolejnego etapu.

Finały wojewódzkie

Finały konkursu odbędą się kolejno w każdym z województw podczas lokalnej edycji Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni”. Uczestniczki będą mogły opowiedzieć o swoich działaniach i podjętych inicjatywach. Laureatki zostaną wyróżnione w głosowaniu SMS-owym i przeprowadzonym na Facebooku. W każdym finale wojewódzkim zwycięzynie otrzymają nagrodę główną w wysokości 3 tys. zł.

Wybory Miss Wdzięku

Podczas tego konkursu wybierane zostaną najpiękniejsze działaczki kół gospodyń wiejskich, jednak nie chodzi tu jedynie o piękno fizyczne. Kandydatki starające się o tytuł miss będą musiały skraść serca oceniających także swoim wdziękiem, osobowością, zakresem działania oraz zaprezentowanymi umiejętnościami. Zwycięzynie uzyskają tytuł najpiękniejszych, nagrody rzeczowe i pieniężne na rzecz swojego koła oraz prawo

do zajęcia miejsca wśród jury w następnym roku. Konkurs odbędzie się w dwóch kategoriach wiekowych: miss do 45. roku życia oraz miss 45+ i zostanie rozstrzygnięty w trzech etapach.

Eliminacje wstępne

Spośród nadesłanych zgłoszeń komisja artystyczna wybierze po 15 najbardziej inspirujących kobiet w każdej kategorii wiekowej, z każdego województwa, które przejdą do kolejnego etapu.

Półfinały wojewódzkie

Półfinały odbędą się kolejno w każdym z województw podczas lokalnej edycji Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni”. Wybrane we wcześniejszym etapie kobiety, będą mogły zaprezentować się w strojach nawiązujących do regionu oraz opowiedzieć o swoich działaniach. Do finału przejdą z uczestniczki z każdej kategorii wiekowej – jedna wybrana przez

jury, druga w głosowaniu SMS-owym. Nagrodą główną dla zwyciężczyń w obu kategoriach jest 3 tys. zł.

Finał

Tak jak w poprzednim etapie finalistki zaprezentują swoje stroje oraz zakres działań na rzecz rozwoju lokalnej społeczności. Nagrodą główną dla zwyciężczyń w każdej kategorii wiekowej to 7 tys. zł.

Po wręczeniu nagród we wszystkich finałach Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni” uczestniczki i uczestnicy wydarzenia zostaną zaproszeni na koncert „Roztańczony PGE Narodowy”.

Więcej informacji i dokumenty do pobrania można znaleźć na stronie internetowej organizatora: www.festiwalpolskaodkuchni.pl oraz pod nr telefonu 500 060 689.

Tekst i fot. (jd)



Powstaną nowe obiekty sportowe?

REGION ▶ Jest szansa, że w naszym regionie powstaną nowe boiska, siłownie zewnętrzne i strefy aktywności oraz przyszkolne sale gimnastyczne. W tym roku na rozbudowę infrastruktury sportowej w naszym regionie samorząd województwa przeznaczy 2 miliony złotych. Jednostki samorządu terytorialnego mogą uzyskać środki na budowę małych obiektów sportowych i sal gimnastycznych w ramach dwóch aktualnych konkursów. Miejmy więc nadzieję, że nasi władarze z tej możliwości spróbują skorzystać

– Nasz program Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruktura Sportowa realizujemy szczególnie z myślą o małych miejscowościach, gdzie miejsc do uprawiania sportu i zwykłej aktywności ruchowej po prostu brakuje. Zależy nam, by rozwój takiej infrastruktury był odpowiedzią na konkretne potrzeby lokalnych społeczności. Środki przeznaczamy również na budowę sal gimnastycznych w szkołach, które nie dysponują obecnie odpowiednimi obiektami – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Mała infrastruktura sportowa

Pierwszy z naborów dotyczy kolejnej, czwartej już edycji marszałkowskiego programu Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruktura Sportowa. Wsparcie umożliwi budowę boisk, siłowni zewnętrznych i innych ogólnodostępnych obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz inwestycje związane z istniejącymi, np. dobudowę szatni, budowę ogrodzenia, montaż oświetlenia. Wartość zadania nie może przekroczyć 200 tysięcy złotych. Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 50 tysięcy złotych i nie może stanowić więcej niż 50 proc. wartości inwestycji. Prio-



rytetowo traktowane będą inicjatywy dotyczące tzw. terenów zdegradowanych, między innymi siedlisk popegeerowskich. Na realizację zadań samorząd województwa przeznacza 600 tysięcy złotych.

Wypełniony formularz należy przesłać wraz z wymaganymi załącznikami wyłącznie drogą elektroniczną na adres: punkt.informacyjny@kujawsko-pomorskie.pl.

pl. Na wnioski Urząd Marszałkowski czeka do 9 kwietnia.

Sale gimnastyczne

Drugi nabór dotyczy budowy i wyposażenia przyszkolnych sal gimnastycznych. Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 500 tysięcy złotych i nie może stanowić więcej niż 50 proc. wartości robót w 2021 roku i 33 proc. wartości całego zadania. Na realizację inwestycji samorząd województwa

przeznacza 1,4 mln złotych. Prio-rytetowo traktowane będą m.in. inicjatywy jednostek samorządu terytorialnego, które na swoim terenie nie posiadają pełnowymiarowej sali gimnastycznej.

Formularz wraz z załącznikami należy przesłać do 16 kwietnia na adres: punkt.informacyjny@kujawsko-pomorskie.pl.

W ramach ubiegłorocznych naborów dofinansowanie na roz-

wój małej infrastruktury sportowej otrzymały 23 samorządy. Środki w wysokości od 9 do 43 tysięcy złotych pomogły w budowie boisk, siłowni zewnętrznych i innych ogólnodostępnych stref aktywności fizycznej.

Wśród dofinansowanych projektów znalazły się między innymi modernizacja boiska do gry w kajak-polo (Chełmża, powiat toruński), budowa boiska wielofunkcyjnego w Wielowsi (gmina Gniewkowo, powiat inowrocławski) i przebudowa pomieszczeń przeznaczonych do stacjonarnego treningu kolarskiego w Toruniu.

Dotacje trafiły także na budowę i wyposażenie pięciu przyszkolnych sal gimnastycznych: w Nowej Wsi (gmina Grudziądz, powiat grudziądzki), w Ugoszczu (gmina Brzuze, powiat rypiński), w Bukowcu (gmina Bukowiec, powiat świecki), w Wielkich Radowiskach (gmina Dębowa Łąka, powiat wąbrzeski) i w Grabkowie (gmina Kowal, powiat włocławski). Uroczyste podpisanie umów odbyło się w Centrum Sportu i Rekreacji Olender w Wielkiej Nieszawce w pow. toruńskim.

(red), fot. Szymon Zdzienbło/tarantoga.pl dla UMWKP

Gmina Lipno

Posprzątały swoje wsie

Akcję „Wielkanocne sprzątanie wsi – wiosenne porządki” zainicjowali samorządowcy Wichowa, radni i sołtys, już dwa lata temu.



W roku ubiegłym pandemia koronawirusa przerwała plany wspólnych porządków. W tym roku 27 marca, czyli w sobotę przed Niedzielą Palmową, wrócono do pomysłu. Do akcji włączyli się samorządowcy Łochocina i Zbytkowa.

Radni i sołtysi zachęca-

jąc mieszkańców do udziału w porządkowaniu swoich wsi, zaoferowali, by wszystko odbyło się w reżimie sanitarnym, a chętni uczestnicy zaopatrzeni byli w kamizelki, maseczki, rękawice, worki. Sponsorami akcji byli:

Bank Spółdzielczy w Lipnie, Starostwo Powiatowe w Lipnie, Urząd Gminy Lipno. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych bezpłatnie odbierze zebrane śmieci. A zebrano 300 worków, porządkując około 20 km dróg. Pracowała przez 1,5 godz. grupa 50 osób, od dzieci po senio-

rów.

Utrudzonym, ale zadowolonym z dobrze spełnionego obywatelskiego obowiązku, uczestnikom akcji serdecznie podziękowali organizatorzy: radni i sołtysi Wichowa, Łochocina i Zbytkowa. – Zapachniało wiosną, świętami, wszystko

budzi się do życia, zrobiło się kolorowo i radośnie, mimo trudnego czasu pandemii. Do następnego roku, aby było już normalnie – życzą organizatorzy i uczestnicy akcji wszystkim mieszkańcom gminy Lipno.

(ak), fot. nadesłane

